

Edmund Osmańczyk

Zobrad 4 ministrów

(Telefonem od korespondenta API)

Paryż, 28 maja

Wyjeżdżając z Berlina do Paryża z czterodniowym opóźnieniem (z powodu trudności wizowych), miałem możliwość zapoznania się najpierw z reakcją niemiecką na obrady paryskie. Słowo „reakcja” jest w danym wypadku słowem najważniejszym. Prasa bowiem reakcyjna niemiecka, rzecz na pozór nie do wiary, bojkotuje konferencję paryską, podając wiadomości o przebiegu obrad w kilkunastowiecznych notatkach pod sensacyjnymi wiadomościami z „frontu” rozgrywek berlińskich. Widoczne jest, że reakcja niemiecka nie chce sty-

ścić nawet o możliwościach porozumienia w Paryżu.

Głos niemieckiej reakcji

We Frankfurcie n. Menem w drodze do Paryża usłyszałem następującą wypowiedź pewnego Niemca:

„Konferencja paryska jest wielkim błędem mocarstw zachodnich. Trzeba było najpierw stworzyć rząd i państwo zachodnio-niemieckie, następnie dać Niemcom rok lub dwa lata czasu na umocnienie ekonomiczne i polityczne republiki związkowej za-

chodnio-niemieckiej, a potem zwołać Radę Ministrów Spraw Zagranicznych i zaproponować złączenie strefy radzieckiej z republiką”.

Słowo „złączenie” brzmi, jak wiadomo, po niemiecku „Anschluss”...

Wroga postawa

Jasne jest, że o niepowodzenie konferencji paryskiej modli się dziś cała reakcja niemiecka i kiedy prasa czterech mocarstw zachowuje do dziś dnia duży umiar i spokój w ocenie obrad paryskich, Niemcy reakcyjni przyjęli od pierwszego dnia konferencji postawę wroga w stosunku do jakiegokolwiek możliwości kompromisu między mocarstwami.

Dziwna taktyka Zachodu

W Paryżu tymczasem obrady mają jak dotąd charakter rozpoznawczy. Mocarstwa zachodnie przyjęły dziwną taktykę niewypowiedzianą się zupełnie, jak wyobrażają sobie strukturę mechanizmu kontrolnego Niemiec i strukturę zjednoczonych Niemiec ograniczając się wyłącznie do krytyki propozycji radzieckiej. Na piątkowym posiedzeniu min. Wyszyński scharakteryzował sytuację następującymi słowami:

„Czas przejść do praktycznego prowadzenia obrad. Należy więc przedyskutować meritum propozycji naszych, albo wysunąć takie sugestie, które my moglibyśmy zaakceptować. Bo przecież można niewątpliwie zaproponować i inne rozwiązania. Jednak dotąd nie wysunęto żadnych propozycji ani żadnych sugestii. Czekamy zatem na konkretne projekty.”

Bevin mileży

Najdziwniejsze stanowisko zajmuje na konferencji min. Bevin. Zapowiedział on swoją mowę na drugi dzień obrad, lecz wycofał się nagle, ograniczając swój udział do krótkich uwag na temat stanowiska radzieckiego. W trzecim dniu obrad również zapowie-

dzanego exposé nie wygłosił, w czwartym zaś dniem milczał przez cały czas obrad.

Przedwcześnie dziś byłoby mówić o tym, jak daleko potoczyły się obrady paryskie. Sytuację określa trafnie dziennik „Liberation”, pisząc w nagłówku sprawozdanie z piątkowych obrad:

„Obecnie zachodnie mocarstwa muszą wysunąć swoje sugestie. Acheson, Bevin i Schuman tylko krytykowali wnioski radzieckie, lecz dotąd sami nie zaprezentowali żadnego konstruktywnego planu.”

Edmund Osmańczyk

Konstruktywne propozycje delegacji radzieckiej

(Dokończenie ze strony 1)

skiej sesji rady ministrów spraw zagranicznych delegacja radziecka wychodziła z tego właśnie założenia, starając się przeciwnie na swe pozycje panów Marshalla, Bevin i Bidault.

Tak więc np. Molotow, omawiając zagadnienie odbudowy gospodarki Niemiec, mówił: „Jest rzeczą konieczną, aby naród niemiecki uzyskał możliwość pracy nad odbudową swojej pokojowej gospodarki. Nie tylko nie powinniśmy temu przeszkadzać, ale naszym obowiązkiem jest przyśpieszyć z pomocą w dziele odbudowy i poprawy bytu materialnego narodu niemieckiego.”

Półtora roku temu...

Następnie Molotow mówił: „Trzeba przyznać, że nie można za bezwzględność jednemu z mocarstw Niemiec bez czynnego udziału w tym dziele samego narodu niemieckiego... Nie można odkładać powołania do życia departamentów niemieckich, które dałyby Niemcom możliwość czynnego udziału w pracy nad gospodarką”

podźwignięciem wszystkich stref Niemiec.”

Oto co mówiła delegacja radziecka półtora roku temu w Londynie, gdy była mowa o warunkach, mających ułatwić przywrócenie jednoci Niemiec.

Obecnie przedstawia się nam to, jako „ostatnie słowo” polityki mocarstw zachodnich.

Mówiąc o zagadnieniu szerszym jeszcze niż problem ludności gospodarczej Niemiec, mianowicie o zagadnieniu zjednoczenia całych Niemiec w ogóle, Molotow wyraził się w tygodniu później, 3 grudnia 1947 r. na posiedzeniu rady ministrów spraw zagranicznych w sposób następujący:

„W rzeczy samej czyż można mówić poważnie o odbudowie jednoci Niemiec na podstawie układu poczdamskiego bez zapewnienia czynnego udziału w tym dziele samemu narodowi niemieckiemu i jego postępowym siłom demokratycznym? Odpowiedź na to pytanie nie jest trudna. Nie można odbudować jednoci Niemiec na podstawie demokratycznej i pokojowej bez czynnego udziału w tym dziele demokratycznych sił narodu niemieckiego.”

Jest więc rzeczą zupełnie oczywistą — ciągnął minister Wyszyński — że w sprawie tej nie tylko spóźniono się o półtora roku w stosunku do tego co proponowała w owym czasie delegacja radziecka i że w konsekwencji nie chodzi tu bynajmniej o jakieś odkrycie albo novum, lecz, że obecnie mamy do czynienia ze spóźnionym przyznaniem się do popełnienia błędów i z chęcią jego naprawy.

No cóż — lepiej, jak to się mówi, późno niż nigdy.

Jednakże propozycje mocarstw zachodnich zawierają tyle zastrzeżeń w stosunku do wspomnianych zasad, że tracą znacznie na wartości.

Przemówienie min. Wyszyńskiego na piątkowym posiedzeniu rady ministrów w Paryżu

PARYŻ. Na piątkowym posiedzeniu rady ministrów spraw zagranicznych w Paryżu wygłosił przemówienie min. Wyszyński, który powiedział m. in.:

Nie mogę się zgodzić z poglądem — stwierdził mowa — jakoby sprawa jednoci Niemiec, kwestia zorganizowania Niemiec i następstw tej organizacji nie stanowiła zagadnienia o znaczeniu międzynarodowym. Jest to oczywiście zagadnienie międzynarodowe, albowiem wszystkie narody mające pokój są wysoce zainteresowane w tym, aby w przyszłości nie powtórzyła się agresja niemiecka, a żeby demilitaryzacja Niemiec doprowadziła do końca, ażeby Niemcy przekształcili się w państwo demokratyczne i miłujące pokój, zdolne do wykonania swych zobowiązań w stosunku do ofiar wojny, uknutej przez Hitlera. Wszystkie sprawy, związane z problemem niemieckim, są sprawami międzynarodowymi.

Co do uwagi Achesona, jakoby dotychczas nie było jasne co właściwie ma kontrolować Rada Kontroli i jakie będą jej funkcje, Wyszyński powiedział:

Czy proponujemy obecnie wprowadzenie kontroli soluszyńskiej? Oczywiście nie. Proponujemy nie wprowadzenie, lecz przywrócenie tego organu, który został utworzony dla wykonania określonych celów, bynajmniej jeszcze nie osiągniętych w całości. Rada Kontroli działa na mocy postanowień wynikających z układu poczdamskiego. Dokument ten był już w praktyce stosowany. Już blisko 4 lata temu porozumieliliśmy się co do tego co ma kontrolować Rada Kontroli. Jeżeli pan chce powiedzieć, że zadania postawione wówczas przed kontrolą soluszyńską zostały już wyczerpane, to w takim razie jest naszym obowiązkiem sprzeciwować, jakie nowe zadania — pańskim zdaniem — mają być powierzone Radzie Kontroli. Jednakże tego pan nie czyni. Nie może pan zresztą tego uczynić, gdyż

przed Radą Kontroli stoją zasadniczo te same zadania i powinniśmy jej powierzyć te same obowiązki, jakie przewidziane były w porozumieniu o mechanizmie kontrolnym i w poczdamskim układzie czterech mocarstw.

Stwierdzając, że istnieją wszystkie elementy dla przywrócenia kontroli soluszyńskiej i że jej cele i zadania są jasne, Wyszyński powiedział:

Tak więc chodzi nie o zasadę jedno myślenia, która jakoby przeszkadzała przywróceniu czterostronnej kontroli na podstawie Poczdamu. Już wcześniej pytałem: dlaczego występując przeciwko zasadzie jednomyślności przy funkcjonowaniu czterostronnej kontroli, dopuszczają panowie te zasady w najważniejszych wypadkach przy kontroli trzech?

Albo to nie wszystko. Cemu to wów czas, gdy organizowana była Rada Bezpieczeństwa, wprowadzono z inicjatywą rząd USA zasadę jednomyślności dla rozstrzygnięcia wszystkich spraw poza procedurą? Cemu zasada jednomyślności obowiązywała również w Lidze Narodów? Cemu zasada jednomyślności obowiązywała w działaniach różnych konwencji i umów międzynarodowych?

Zasada jednomyślności jest zwykłą regułą przy rozstrzygnięciu spraw międzynarodowych. Przechodząc do propozycji radzieckiej w sprawie utworzenia ogólnoniemieckiej rady państwowej, Wyszyński powiedział:

Żuł ta okoliczność, że delegacja radziecka wniosła równocześnie dwie propozycje — o przywróceniu Rady Kontroli i o ustanowieniu ogólnoniemieckiej rady państwowej — wskazuje, że Rada Kontroli nie przetrwała się wyłącznie roli, lecz tylko jedną z ról w dziele utworzenia jednolitych Niemiec.

Delegat radziecki podkreślił, że ogólnoniemiecka rada państwowa będzie niemieckim organem centralnym w których będą reprezentowane wszystkie strefy Niemiec. Niemcy będą załatwiali w imię tego organu wy-

Ku czci Christo Botewa

Uroczysta akademicka w Warszawie

Warszawa (PAP). W dniu 28 bm. w związku z obchodzoną obecnie przez narody słowiańskie 100-ą rocznicą urodzin wielkiego bułgarskiego poety rewolucjonisty i bojownika o wolność, Christo Botewa — w Państwowym Teatrze Polskim odbyła się pod protektoratem prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza, uroczysta akademicka, zorganizowana staraniem Komitetu Słowiańskiego, Tow. Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej i Zw. Literatów Polskich.

Na akademii przybyli: wice-marszałek Sejmu Barcikowski, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem ambasadorów Związku Radzieckiego Lebediewem, ambasadorom Ludowej Republiki Bułgarskiej Kozowskim. Przybyli także pocztą sztandarową państw politycznych i organizacji społecznych oraz przedstawiciele życia kulturalnego stolicy.

W części artystycznej akademii z recytacjami utworów Botewa wystąpili artyści Państw. Teatru Polskiego K. Lubińska — M. W. Rykowski, a znakomity tenor pery sofijskiej, Georgi Belew wykonał kilka pieśni do słów Botewa. Ponadto kwartet Polskiego Radia wykonał utwory kompozytorów słowiańskich.

Mówiono również, że przedstawiony nam dzisiaj dokument stał uzgodniony między trzema mocarstwami i podkreślano, że stanowi on akt bardzo doniosły. Widoczne jest, że to porozumienie trzech traktuje się, jako dowód, że ich pozycja jest mocniejsza. Może to nawet sprawić wrażenie, że trzej ministrowie, porozumiewając się między sobą, proponują czwartemu, aby liczył się fakt dokonany i że — co tym idzie czwarty musi wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski. Istotnie można by odnieść takie wrażenie, ale nie dopuszczamy myśli, by taki plan istniał w rzeczywistości.

Podstawa do dyskusji czy fakty dokonane

Propozycje przedstawione przez trzy delegacje wymagają oczywiście uważnego przestudiowania. Lecz o ile zdołałem zapoznać się z ich treścią, wydaje mi się, że dokument ten został wydagowany w sposób bardzo jednostronny. Stwarza to znaczne trudności przy rozpatrywaniu tego dokumentu, który miałby służyć za podstawę czterostronnego porozumienia. Wydaje mi się, że braki tego dokumentu, o którym będę mógł wypowiedzieć, nie widać, kiedy go przestudiuję, nie widać, że nadaje się on w takim stopniu, a może nawet wcale nie nadaje się do osiągnięcia jego podstawy ogólnego porozumienia.

Na oświadczenie min. Wyszyńskiego odpowiedział jeszcze min. Bevin, zastrzegając się, że propozycje mocarstw zachodnich „stanowią tylko podstawę do dyskusji, lecz nie stawiają Związkowi Radzieckiemu wobec faktów dokonanych”.

Angielski i francuski teksty propozycji wreczono radzieckim ministrom w sprawie zagranicznych.

Na tym zakończyło się sobotnie posiedzenie rady ministrów spraw zagranicznych. W niedzielę nastąpił ma przerwa w posiedzeniach.

Przemysł rolny i spożywczy

(Dokończenie ze strony 1)

jednym z najważniejszych eksporterów artykułów rolniczych w Europie.

Jasne jest dla każdego, że Polska Ludowa nie może budować swej gospodarki na eksporcie surowców. Zamiast zbóż i surowych produktów zwierzęcych będziemy eksportować przetworzone rośliny i uszlachetnione artykuły hodowlane. Uszlachetnienie produktów dostosiowanie jakości i standardu artykułów rolnych do wymogów eksportowych jest jednym z najważniejszych zadań, stojących przed nowym ministerstwem.

Modernizacja

przemysłu tłuszczowego

— Jakże są główne zadania przemysłu spożywczego w dziedzinie zaspokojenia potrzeb wewnętrznych?

— Niewątpliwie obok wspomnianych już spraw, na czoło należy wysunąć: znaczne powiększenie produkcji na wielu odcinkach, a przede wszystkim tłuszczów roślinnych, wydłużenie rozszerzenia asortymentu artykułów masowego spożycia oraz polepszenie jakości i obniżenie cen.

Przemysł tłuszczowy będzie musiał, w oparciu o nowoczesną technikę, ulec całkowitej modernizacji i rozbudowie. Poza tym wszelkie artykuły spożywcze muszą być dostarczane dla szerokiego mas pracujących w takiej postaci i tak przygotowane, aby mogły być skonsumowane w gospodarstwie domowym przy minimum pracy. Ten fakt wymaga specjalnych przygotowań.

Przemysł spożywczy musi postawić sobie za cel i mieć ambicję dostarczenia dla gospodarstwa domowego nie tylko przypraw i przetworów owocowych, ale pełnowartościowych produktów roślinnych i zwierzęcych, tak skomponowanych, aby mogły w zupełności zastąpić normalne posiłki domowe.

Zamiast wódki — spirytus przemysłowy

— Czy przejście do nowego ministerstwa Monopoli Spirytusowego i Tytoniowego znajdzie odbicie w zmianie charakteru i pracy tych przedsiębiorstw?

Rocznica polsko-bułgarskiego paktu przyjaźni

29 maja mija pierwsza rocznica podpisania paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarską. Rok temu gościliśmy w Warszawie delegację bułgarską, z premierem Dymitrowem na czele. Wraz z paktem przyjaźni, oba państwa zawarły za sobą konwencję o współpracy kulturalnej oraz układ o wymianie handlowej i współpracy gospodarczej.

Oddalona od nas o setki kilometrów Bułgaria, z której ludnością łączymy nas zawsze żywe więzy sympatii i wzajemnego zainteresowania, stała się dzisiaj bliskim i ściśle z nami związanym krajem demokracji ludowej, kroczącą wspólną drogą do socjalizmu.

Umowa, którą zawarliśmy przed rokiem, tak samo zresztą jak i inne umowy i traktaty, zawierane przez państwa demokracji ludowej, pozostaje w zupełnej zgodzie z zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jej naczelna przesłanka jest pokojowa współpraca obu narodów i przeciwstawienie się wszelkiej agresji, zagrażającej niepodległości i suwerenności obu krajów.

— Wysokie umawiające się strony — brzmi pierwszy artykuł umowy — zobowiązują się zastosować wszelkie dostępne im środki dla zapobieżenia powtórzenia się agresji ze strony Niemiec lub każdego innego państwa, które zdołałoby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiegokolwiek innej formie.

— Wysokie umawiające się strony będą uczestniczyły w duchu jak najszerzej w współpracy we wszystkich akcjach międzynarodowych, mających na celu zachowanie pokoju i bezpieczeństwa światowego i wniosła swój wkład w realizację tych wysokich zadań.

Polska i Bułgaria wraz z całym obozem pokoju, ze Związkiem Radzieckim na czele — realizowały i realizują niniejsze zobowiązanie umowy. Oba kraje biorą czynny udział we wszystkich poczynaniach, które mają na celu utrzymanie pokoju na świecie i przeciwstawienie się wojnie. Taką wielką akcją międzynarodową był m. in. ostatni Kongres Pokoju w Paryżu i Pradze.

Współpraca polsko-bułgarska, będąca jednym z ogniw współpracy i współdziałania politycznego i gospodarczego państw demokracji ludowej i ZSRR, paraliżuje zamierzenia podległości wojennych, którzy w swych rachubach liczą na brak solidarności i zrozumienia wspólnych interesów pomiędzy mniejszymi narodami. Zabezpiecza też ona przed obcą interwencją olbrzymie zdobycze społeczne, wywalczone przez oba narody.

Współpraca polsko-bułgarska przyczynia się wydatnie do odbudowy naszych zniszczonych przez ostatnią wojnę krajów, do rozwoju gospodarczego, do uprzemysłowienia, do podniesienia stopy życiowej i poprawy bytu ludności. Wymiana handlowa między oba kraje została przed kilku miesiącami rozszerzona o dalsze 60 proc. Zacieśniają się również kontakty kulturalne między oba narodami.

„Dwa czynniki utwierdzają w nas głębokie przekonanie o pełnym powodzeniu misji, którą mamy spełnić — mówił przed rokiem premier Dymitrow, podpisując układ w Warszawie — Po pierwsze, że pomiędzy naszymi krajami nigdy nie było sporów i konfliktów ani o terytorium, ani o bogactwa naturalne, ani o inne dobra. ani o cokolwiek bądź, i po drugie, że tak w Bułgarii jak i w Polsce ustanowione są rządy ludowej demokracji w walce przeciwko faszyzmowi i reakcji imperialistycznej.” (dr)

USA nadal udaremniają porozumienie w sprawie ograniczenia zbrojeń

NOWY JORK (PAP). 26 maja odbyło się posiedzenie komitetu roboczego komisji Rady Bezpieczeństwa do spraw zbrojeń klasycznych.

Jak wiadomo, 23 lutego r. komisja do spraw zbrojeń klasycznych, która rozpatrywała rezolucję Zgromadzenia Generalnego z dnia 19 listopada 1948 r. w kwestii zakazu broni atomowej i zredukowania o 1/3 sił zbrojnych stałych członków Rady Bezpieczeństwa, uchwa-

liła większością głosów projekt rezolucji, przedstawiony przez delegację amerykańską.

Przedstawiciele Związku Radzieckiego i Ukrainy głosowali przeciwko tej rezolucji, która zalecała komitetowi robocznemu, aby przede wszystkim sformułował swe propozycje w sprawie zbrania, sprawowania i ogłoszenia wyczerpujących informacji, dotyczących klasycznych zbrojeń członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Amerykański projekt rezolucji nie wspominał zupełnie o broni atomowej i w ten sposób nie zobowiązywał Stanów Zjednoczonych do przedstawienia międzynarodowemu organowi kontroli materiałów dotyczących tego typu broni.

Na posiedzeniu komitetu roboczego w dniu 26 maja delegat Francji ogłosił opracowany wspólnie przez przedstawicieli Francji, USA, W. Brytanii i Kanady tekst oświadczenia i przedstawił „roboczy dokument delegacji francuskiej”, zawierający propozycje w kwestii udzielenia przez kraje — członków ONZ informacji o ewentualnych zbrojeniach oraz w kwestii sprawowania tych informacji, nie wspominając jednak zupełnie o broni atomowej.

Delegat radziecki zadał przedstawicieli Francji kilka pytań, które od razu zdemaskowały treść i cel tej propozycji francuskiej.

Rezolucja Zgromadzenia Generalnego z dnia 19 listopada 1948 r. — powiedział przedstawiciel ZSRR — zaleca Radzie Bezpieczeństwa, aby „kontynuowała badanie kwestii regulowania i redukcji zbrojeń klasycznych i sił zbrojnych za pośrednictwem komisji do spraw zbrojeń klasycznych w celu jak najszybszego osiągnięcia konkretnych wyników”.

Czy delegacja USA uważa, że gromadzenie informacji, dotyczą-

Przedostatni dzień obrad Zjazdu KPCz

PRAGA. (PAP). W sobotę, w przedostatnim dniu obrad IX Zjazdu KPCz wicepremier Fierlinger udzielił głosu delegatowi i członkowi tymczasowego greckiego rządu demokratycznego Petrowowi, który przekazał uczestnikom zjazdu pozdrowienia od walczącego o swą wolność ludu greckiego.

W dyskusji zabierali głos delegaci — przedstawiciele czeskich i słowackich mas pracujących przedownicy pracy i kłmi.

Z kolei obszerny referat poświęcony marksistowsko-leninowskiemu szkoleniu wygłosił min. informacji i oświaty Kopecký.

Dla wszystkich jednakowy start

Mówią do was — głuchoniemi!

Katowice, w maju. Co my właściwie wiemy o głuchoniemym? O dzieciach, które z skutkiem choroby, przeważnie infekcyjnej, straciły słuch, o młodych, z tych dzieci wyrastających, o dorosłym wreszcie kalece? pytanie to w każdym, kto się nad nim zastanowi, wzbudzi uczucie zakłopotania. Wiemy bowiem bardzo niewiele. Mówiące społeczeństwo nie są znane problemy świata milczących ludzi. Któż miał o nich mówić? — Głuchoniemi?

Chłubiśmy się, nie bez uzasadnionej dumy, że dni, w których żyjemy, naprawiają wszelkie krzywdy społeczne. Muszą więc wyrównać i krzywdy głuchoniemym, tym dokładniej, że 80% niemych rekrutuje się z największej biedoty. Nędza materialna i ciemnota umysłowa były znakiem podłożem, na którym rozwijało się kalectwo. Sytuację pogłębiał i pogłębia dotychczas ograniczony stan szkolnictwa specjalnego. Tylko 10% dzieci głuchoniemych ma możliwość uczenia się w przystosowanych dla siebie szkołach! Reszta czeka na swoją kolej, rosnąc w lata i tworząc się biegiem warstw niewykształconego elementu, podwójnie uciążliwego dla normalnej społeczności.

Śląsk znowu pierwszy!

Sprawę poprawy losu swoich głuchoniemych ruszył mocno powstały stosunkowo niedawno na Śląsku Związek Głuchoniemych i ich Przyjaciół. Ruchliwy zarząd Związku, rekrutujący się z arów

no z wykształconych głuchoniemych, jak i ludzi mówiących, którzy dzieci dotknięte są kalectwem niemoty, rozpoczyna szeroko zakrojoną akcję, zmierzającą do całkowitej zmiany dotychczasowej sytuacji głuchoniemych. Jest to tym godne podkreślenia, że w skali ogólnopolskiej Śląsk jest pierwszym środowiskiem, tworzącym organizację wspólną pracę mówiących z niemyi. Za przykładem Śląska idą dziś już wszystkie ośrodki głuchoniemych, zapraszając do współpracy ludzi mówiących!

Kiedy przed kilku miesiącami zebrał się śląski głuchoniemi na pierwszym zebraniu w Lipinach, było ich tam jeszcze stosunkowo niewielu. Kiedy jednak teraz, po wstępnym okresie pracy organizacyjnej, zwołano ogólnowojezdnicze zebranie informacyjne Związku, wielka sala Śląskich Zakładów Technicznych w Katowicach nie mogła pomieścić przybyłych. Kilkugodzinne obrady dla obydwu stron — przedstawicieli partii, władz samorządowych, szkolnictwa, organizacji społecznych oraz samych głuchoniemych — dały plastyczny obraz potrzeb, krzywd i trosk milczących ludzi. Reprezentanci władz obiecali pomoc. Przyrzekli ją w imieniu czołowej partii delegat PZPR, górnik Stokowy, przewodniczący zebrania. Zapewnił listownie o pomocy przewodniczący WRN poseł Tkocz, w tym dniu służbowo zajęty gdzieś indziej, w silki Kuratorium, starającego się o rozbudowę szkolenia omówił wzytator Rzeszowski. Są to wszystkie mocne, obowiązujące fundamenty pod przyszły, lepszy los.

Na pierwszym miejscu — szkolenie

Pracę tę traktuje jednak zarząd Związku raczej drugoplanowo. Najważniejszym jego zadaniem to sprawa szkolenia jak i repolonizacja. Pamiętać bowiem trzeba, że wielka liczba członków Związku pochodzi z terenów odzyskanych i po dziś „miga” tylko z językiem niemieckim, a 80% wszystkich głuchoniemych to analfabeci! Dlatego też zebrani pod koniec obrad wystosowali do Rady Państwa rezolucję, w której „...o wszechstronnym przestudiowaniu problemu powszechnego

szkolenia głuchoniemych, zwracając się z prośbą o przyspieszenie wydania ustawy o przymusowym szkoleniu dzieci głuchoniemych i stworzenie w każdym województwie przynajmniej po jednej szkole specjalnej”.

Na Śląsku jest w tej chwili w przybliżeniu 4 tys. głuchoniemych. W całej Polsce oblicza się ich na 40 tys. ludzi. Odrzucić trzeba utarte mniemanie, że głuchoniemi, nawet wyszkolony, to najwyżej szewc, krawiec czy intrygant. Praktyka wykazała, że ilość zawodów, w których głuchoniemi mogą pracować wydajnie i z pożytkiem, dochodzi do 50. Prezes Zarządu Głównego Zw. Głuchoniemych, sam głuchoniemi kończy obecnie Warszawską Politechnikę, pracuje w Zakładach Wytwarzających Wysokiego Napęcia, jest kierownikiem dokształ-

KAZIMIERZ WYKA:
„O Juliuszu Słowackim”
JAN GWALBERT PAWLIKOWSKI:
„Rapsod o Popiele”
WILHELM MACH:
„Podróż (wł. 111)
do Ziemi Świętej”
3 essaye o Słowackim
w majowym (5) zeszytach
„TWÓRCZOŚCI”
Wszędzie do nabycia. Cena zeszytu 120 zł.

wym starcie. Wszyscy jednak, racjonalnie przeszkoleni, po przejściu przez szkoły specjalne, stającą mogą w szeregu pełnowartościowych ludzi, oddających nowe pary rąk do pracy dla Państwa i o stworzenie im przez Państwo tych możliwości usilnie, choć milcząco zabiegają!

HALINA MARKIEWICZOWA.

Trzeba zapamiętać — Daszyńskiego 3!

Konkretnie efekty swej pracy przedstawił również zarząd Związku, w przemówieniach prezesa, mgra Kuźniara i skarbnika Lewińskiego. Wielką zdobyczą jest o-

Zbiór nowel polskich w języku rosyjskim

Moskwa. — Nakładem wydawnictwa literatury obcej w Moskwie wydany został zbiór nowel współczesnych pisarzy polskich pod redakcją i z przedmową znane go radzieckiego tłumacza literatury polskiej Marka Żywowa.

Estetycznie wydana książka, licząca 12,5 arkusza druku, zawiera 20 nowel i fragmentów utworów Rudolfa Rudnickiego, Jerzego Putramenta, Wandy Żółkiewskiej, Jarosława Iwaszkiewicza, Heleny Bogusławskiej, Wojciecha Żukrowskiego, Kornela Filipowicza, Zofii Życińskiej, Kazimierza Brandysa, Jerzego Andrzejewskiego, Stanisława Piętaka, St. Kowańskiego, Władysława Rymkiewicza, Marii Jarochońskiej, Ksawerego Pruszyńskiego, Józefa Hena i innych.

Dr Wacław Kubacki

Docent Uniwersytetu Poznańskiego

Notatki z wycieczki do ZSRR

Moskwa wita nas wiosną

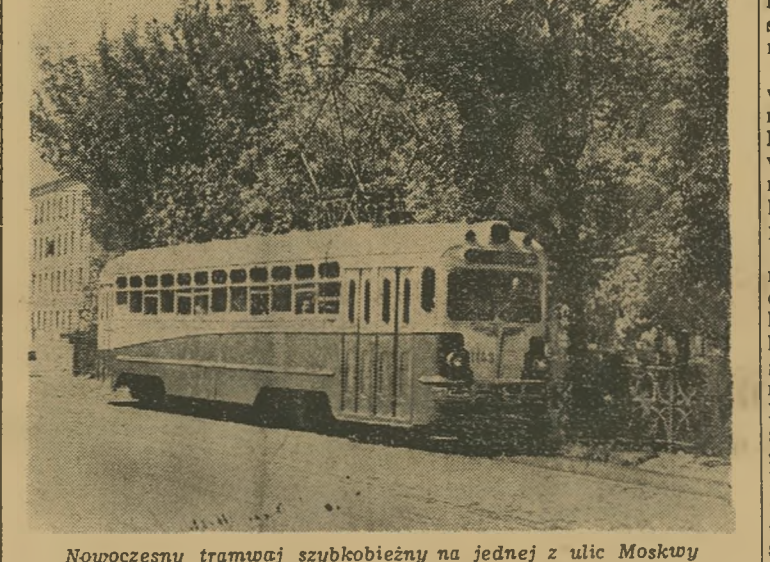
MOSKWA, w maju. Do Związku Radzieckiego pojechałem jako członek delegacji polskich pisarzy i dziennikarzy na uroczystości pierwszomajowe. Z zamierzonej początkowo krótkiej wizyty, na skutek gościnności WOKS-u (Wszechzwiązkowego Towarzystwa dla Stosunków

(Korespondencja API dla „Dziennika Zachodniego”)

Auto nie pozwala zbyt długo roztkliwiać się nad pamiątkami przeszłości. Zmiana biegu to nie- zły środek przeciw romantyce wspomnień. Szerokie ulice, ogromne magazyny i wielkie place, z których rozbiegają się na wszystkie strony bystre strumienie ludzi i trolleybusów, przypominają że historia w ostatnich dziesięcioleciach stapała tu śladami milowymi butami.

Nasza delegacja zamieszkała w hotelu „National”. Z okien mamy widok na Kreml i Czerwony Plac. Z bruku Czerwonego Placu wyrasta fantastycznym kopułą Sobór Błogosławionego Wasyla, jak egzotyczny ananas pod północnym niebem.

Miasto ma przedwiosenną, szarą tonację. Tym jaskrawiej odcinają się od tła dachy krem- lowskich gmachów o mocnej ma- lachitowej barwie. Tęga odcienia grynspanu nie widziałem dotąd na zabytkowych budowlach. Sam Kreml wydaje się w rzeczywistości niższy od tego, który znamy z obrazów. Nie obce nikomu ta- kie konfrontacje wyobrażeń z rze- czywistością. Turysta w Rzymie dziwi się jak można było kiedyś skazać kogoś na śmierć przez stracenie ze skały Tarpejskiej. Archeologia niezmiernie prosto wyjaśnia tę zagadkę: starożytny bruk znajduje się w tym miejscu o kilkanaście metrów poniżej nowoczesnego asfaltu. Co starsze kościoły krakowskie siedzą w fos- sach. Na Wawelu również było-



Nowoczesny tramwaj szybkiebieżny na jednej z ulic Moskwy

Kulturalnych (Zagranicą) zrobili się trzy tygodnie z okładem pełne wycieczek, spektakli w teatrach, operach, wystaw, zwiedzania muzeów, zakładów pracy, spotkań i rozmów z robotnikami w fabrykach, chłopami w kołchozach, artystami i pisarzami w redakcjach i na wieczorach autor- skich.

Trzy tygodnie — to niewiele jak

cztery godziny lotu. Jakims osobliwym prawem bezwładu, na- wykłem pędu, namiętnie szybko- ści tłumaczę sobie fakt, że jazda samochodem z lotniska do Mos- kwy wydała mi się nieskończenie długa. Wstęga asfaltu wiję się przez młode, brzozone zagaje. Cienkie, smukłe brzożki nieśmia- ło obiecuja wiosnę.

Szeroko rozłożyły się przed- mieścia Moskwy. Wojna odwiekla zburzenie drewnianych peryferii stolicy, które już niedługo mają ustąpić miejsca parkom, stadio- nom i dzielnicom willowym. Z po- wodu tego nieprzewidzianego opóźnienia realizacji planów urba- nistycznych Wielkiej Moskwy, mogłem przeżyć miłe wspomnie- nia mego dzieciństwa spędzonego w czasie pierwszej wojny świato- wej w Charkowie. Ten sam styl domów, ganków, okien. Jakis bro- dacz pracujący w ogródku przy- tłało się psie figle. Stojący na ro- gu milicjant wciągnięty do ży- wej dyskusji przez zagniewaną kobiecinę w chuście na głowie nosi u boku palasz, jakby ży- cem wyjęty z futerału mej dzie- cięcej pamięci.

Barwne reportaże, cie- kawie opisy życia spor- towego oraz ostatnie wyniki na boiskach, ringach i bieżniach podaje stale

„PRZEGLĄD SPORTOWY” który wychodzi w poniedziałki i czwartki. (wł. 100)

Jan Łangowski

B. nacz. redaktor Nowin Codziennych w Opolu

Kościół a sprawa polska

Wczoraj i dziś

Obecna generacja polskiej lud- ności autochtonicznej na Opols- czyźnie, która uzyskała w Polsce Ludowej upragnioną wolność prze- konań i wyznania, bezpieczeństwo życia i mienia, wykazuje różne gradacje uświadczenia narodo- wego i politycznego. Najwarto- ściowszym elementem jest niewąt- pliwie garstka ocalałych z kraw- wego antypolskiego pogromu dzia- łaczy społecznych, pracujących pozytywnie dla dzisiejszej rze- czywistości, której utrwalenia i roz- woju pragnie na równi z wszyst- kimi postępowymi elementami naszego narodu. Trzeba z zado- woleniem stwierdzić, że prawie wszyscy żyjący przedwojenni działacze polscy, pochodzący z Opolszczyzny, Ziemi Lubuskiej i Złotowskiej, z Kaszub, Ziemi Ma- loborskiej i Warmii, znaleźli drogę powrotu do Polski Ludowej. Po- zostali jeszcze za granicą kierow- nictwo naszej emigracji zarobko- wej w Berlinie, w Westfalii i Nad- renii kontynuując walkę o ostate- czny powrót przedwojennego wy- chodźstwa polskiego

Wszyscy inni, którzy ani jawną pracą, ani przynależnością do pol- skiego aktywu organizacyjnego, a tylko świadomością swego po- chodzenia, pielęgnowaniem mo- wy ojczystej i obyczajów rodzi- mych więcej lub mniej oparli się zalewowi germanizacji, są przed- miotem szczególnej troski repolo- nizacyjnej, która musi trwać do- póty, dopóki nie wypłeniemy o- statniego chwastu, zasianego przez germanizatorów na polskiej zie- mi.

Warto także rzucić okiem na skład socjalny przedwojennego ruchu ludowego, niemieckiego o polskość w b. Rzeszy Walmieckiej. Element bojowy składał się z dwóch warstw: robotnika i chło- pa. Poza paru wyjątkami, pra- cownicy i kierownicy wszystkich naszych organizacji wywodzili się z ludu ciężko pracującego. Tym też tłumaczy się fakt, że jedyna, istniejąca wśród Polaków w Niemczech w okresach wyborów Polsko-Katolicka Partia Ludowa zmieniła nazwę na Polską Partię Ludową. Znamiennym było, że nasz polski ruch narodowy był w dobrych stosunkach z niemiecką Partią Komunistyczną, doznając od niej stałego poparcia.

Wszystko to pogłębiało wrogi stosunek Kościoła katolickiego w Niemczech do ludu polskiego.

Jan Łangowski

Dalszy ciąg nastąpi

Alojzy Beczala

Przewodniczący OKZZ — Katowice

Cztery lata pracy Związków Zawodowych na polu kulturalno oświatowym

Człowiek jest wynalezłą, wy- twórcą i użytkownicą narzędzi pro- dukcji. Od jego poziomu oświaty i kultury zależy ilość i jakość pro- dukcji. Od jego wychowania — o- zszczenności względnie marnotraw- stwo materiału i czasu. Człowiek może być wychowany w polojach, które nie sprzyjają jego rozwojowi, może nie być świadom praw roz- woju społecznego. Związki zawo- dowe jako organizacje grupujące pa- rtyjnych i bezpartyjnych mają tutaj pierwszorzędą rolę i zadania do- pełniające.

Wychowanie w duchu demokra- cji ludowej i dla ustroju socja- listycznego, rozwój potrzeb intelek- tualnych, potrzeba wiedzy i kultu- ry, nastawienie dynamiczne na ci- ągły postęp należy do zadań zwią- zków zawodowych. Toteż od pierw- szego roku Polski Ludowej związki zawodowe podejmują pracę na polu oświatowym i kulturalnym. Praca zaczyna się od organizowania świe- tlic przy zakładach pracy, jako o- Źródłów życia intelektualnego, kul- turalnego i socjalnego, zaczyna się od szkolenia aktywu związkowego. W szczególności radców zakładowych i członków zarządów oddziałów. Toteż rok 1945 dał już poważne osiągnięcia w tej dziedzinie.

Oto niektóre cyfry:

Liczba świetlic — 353.

Zespołów świetlic — 147, w tym:

a) teatralnych 44,

(III) główną uwagę zwrócono na walkę z analfabetyzmem i repolonizacją. Obecnie świetlic jest 855, zespó- łów świetlicowych 974, w tym tea- tralnych 338, chóralnych 232, orkie- stralnych 224, tanecznych 179, bi- bliotek 574, z 269.864 tomami.

Świetlice robotnicze przyczyniają się do powstawania świetlic na wsi. Ogromny rozwój świetlic stworzył z nich potężną instytucję wychowa- nia dorosłych. Zespoły artystyczne obejmują tysiące uczestników, dają setki występów, w których uczest- niczą setki tysięcy pracowników.

W województwie śląsko-dąbrow- skim związki zawodowe prowadzą i utrzymują 31 Domów Kultury. Na większą uwagę zasługuje Dom Kul- tury i Oświaty Związków Zawodo- wych w Katowicach, który wyrobił sobie już styl pracy. Poza kursami dla aktywnu związkowego odbywa się tu szeroka akcja szkoleniowa pracowników artystycznych, zespó- łów świetlicowych. Stale odbywają się tu kursy, jak: reżyserski, scen- iczny, gry, na fortepianie, rzeźby i malarstwa, języka rosyjskiego i inne. Posiada także kilka własnych zespołów artystycznych, jak chór chłopięcy, zespół teatralny i teatr lalek „Czar”, w którym odbywają się przedstawienia kukielkowe. Poza tym urząda czwartki literackie, w których uczestniczą przedstawici- ele świata literackiego i arty- stycznego.

Łość kursów dla analfabetów — 139, uczestników 1.950. Kursów re- polonizacyjnych w tym czasie zor- ganizowano 147, uczestników 3.330, razem 286 kursów, uczestników 5.280. Kół samokształcenia zgłoszo- no do dnia 1 maja br. 75, z 895 u- uczestnikami. Jak na krótki okres 4-letniej początkowej pracy kulta- ralno-oświatowej związki zawodo- we osiągnęły wiele.

Teatr

PASSTW. TEATRY ŚL.-DĄBR.

W niedzielę dnia 29 maja 1949 r. na Dużej scenie Państwowego Teatru Śląskiego o godz. 19 „Seans” Noel Cowarda.

„Dom Hutnika” Chorzów godz. 19 „Seans”.

Zamiast Carmen — Pan Twardowski. W poniedziałek o godz. 18.30 w Katowicach za przyczyną dyrektora Opery niezależnych zamiast opery „Carmen” Bizeta, balet L. Różyckiego „Pan Twardowski”. Przedstawienie zakupione.

Wtorek 31. V. Katowice Duża Scena, godz. 19.00 „Traviata” Verdiego. Przedstawienie zakupione.

Bytom, godz. 19 „Damy i Huzary” Al. Fredry. Przedstawienie zakupione przez Z. Z.

Środa dnia 1. VI. Katowice Duża Scena, godz. 19.00 „Seans”. Przedstawienie zakupione przez Centralę Zioł. P. Pszczyna, godz. 19.00 „Szczygił Zaułek” B. Shawa. Przedstawienie za kupione. przez Z. Z.

MAŁA SCENA

W niedzielę dnia 29 maja 1949 r. na Małej Scenie Państwowego Teatru Śląskiego o godz. 15.30 „Seans” Noel Cowarda.

Sosnowiec. W niedzielę dnia 29 maja 1949 r. o godz. 19 „Szczygił Zaułek”. Przedstawienie popularne. bilety w cenie zł 50 i 100.

TEATR LALEK CZAR

W niedzielę 29 bm. o godz. 11 Teatr Lalek „Czar”. Wojewódzkiego Domu Kultury Związków Zawodowych w Katowicach, daje przedstawienie bajki: pt. „O Kasi co gaski zgubiła” wg Marii Kownackiej.

Reżyseria: Leopold Gryzb, dekoracje: Bolesław Ngwicki, lalki: Jadwiga Stasiewicz. Przedprzedaż biletów w kasie Wojewódzkiego Domu Kultury Związków Zawodowych.

KONCERT ST. ASKENAZEGO

BYTOM, w niedzielę 29 bm. o godz. 19.30 w sali Filharmonii w Bytomiu odbędzie się recital fortepianowy znanego pianisty szwajcarskiego St. Askenazego.

1000 TAKTÓW MUZYKI JAZZOWEJ. Dnie w niedzielę 29 bm. o godz. 19.30 w Zaborzu o godz. 19.30 po raz ostatni „1000 taktów muzyki i piosenek jazzowych”.

Udział biorą: Zygmunt Karasiński, Jeanne Johnstone, K. Kalszewska, J. Komorowski, W. Bieleń, Zb. Kurtycz, M. Radzik i Imre Szenes.

„TWÓRCZOŚĆ CHOPINA”

W ramach imprez urządzanych z okazji Roku Chopinowskiego odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 19 w auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach (ul. 27 Stycznia 33) VI. z kolei koncert z cyklu „Twórczość Chopina”.

W programie Impromptu As-dur op. 29. 4 Mazurki op. 30. Scherzo b-moll op. 31. Nokturny op. 32. Mazurki op. 33. Walce op. 34. Udział w koncercie weźmą studenci P. W. S. M. w Katowicach.

Bilety wstępu od 40 do 100 zł do nabycia w Bratniej Pomocy P. W. S. M. — dla młodzieży studenckiej i lu dzi pracy 50% zniżki.

OD 27 MAJA 1949 R.

Katowice, Casino — Niecierpliwosć Siońce. Rialto — Skradzioną siłwa. Siońce — Pepita Jimenez. Światowid — Tchórz. Orza — Dzieci jednego podwórza. Apollo — Przyjeźdźca. Union — Program Akt. nr 23/49. P. K. F. nr 21/49. 1. Maja 1949 w kraju. Zamość Renesansowy. Świnka „wieprz” gwiazdorem. II. kolarksi międzynarodowo wysięg Praga — Warszawa: od dn. 28 bm. Program Aktualności Nr 23/49.

Chorzów, Apollo — Zawieja. Colosseum — Słuby kawalerskie. — od 28 bm. Sen o miłości. Delta — Carrie ka mie Polonia — Antoni i Antonina. Śląskie — Czwarty peryskop.

Mysłowice, Adria — Dżulbars. Piast — Nikt nie wie.

Mikotów, Adria — Zielona dolina. Piotrowice, Piast — Timur i jego drużyna.

Pszczyna, Pszczyna — Człowiek z karabinem.

Racibórz, Bałtyk — Skarb.

Rybnik, Apollo — Nikt nie wie.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

Wino

OD 27 MAJA 1949 R.

Katowice, Casino — Niecierpliwosć Siońce. Rialto — Skradzioną siłwa. Siońce — Pepita Jimenez. Światowid — Tchórz. Orza — Dzieci jednego podwórza. Apollo — Przyjeźdźca. Union — Program Akt. nr 23/49. P. K. F. nr 21/49. 1. Maja 1949 w kraju. Zamość Renesansowy. Świnka „wieprz” gwiazdorem. II. kolarksi międzynarodowo wysięg Praga — Warszawa: od dn. 28 bm. Program Aktualności Nr 23/49.

Chorzów, Apollo — Zawieja. Colosseum — Słuby kawalerskie. — od 28 bm. Sen o miłości. Delta — Carrie ka mie Polonia — Antoni i Antonina. Śląskie — Czwarty peryskop.

Mysłowice, Adria — Dżulbars. Piast — Nikt nie wie.

Mikotów, Adria — Zielona dolina. Piotrowice, Piast — Timur i jego drużyna.

Pszczyna, Pszczyna — Człowiek z karabinem.

Racibórz, Bałtyk — Skarb.

Rybnik, Apollo — Nikt nie wie.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

Siemianowice, Piast — Sepy. Tęcza — Jasna droga.

246 hodowców uzyskało ulgi podatkowe

Usprawnianie organizacji targowej

Z obrad Wojewódzkiej Komisji Akcji »H«

KATOWICE (wk). Woj. Komisja Koordynacyjna do spraw akcji „H” obradując w dn u wczorajszym pod przewodnictwem inż. Saka, z udziałem wicewojewody Arki Bożka oraz przedsi wicieli PZPR. Urzędu Wojewódzkiego, Centrali Mięsniej, Centrali Rolniczej, Zw. Samopomocy Chłopskiej i Powseznego Zakładu Ubezpieczeń poruszyła wiele zagadnień związanych z rozwojem i przebiegiem tej akcji. Największą zasługą i zadaniem Komisji jest wyrównanie niedociągnięć i usuwanie błędów z terenu, wyszukiwanie przyczyn drobnych usterek, które są przez Komisję w konsekwencji usuwane.

Na ostatnim kilkugodzinnym posiedzeniu Komisji dokonano szczegółowego rozbioru działalności poszczególnych instytucji, biorących udział w tej akcji.

Zwiększone premiovanie

Przedstawiciel Centrali Rolniczej mgr Wazł zreferował sprawy premiovania rolników za dostarczenie sztuk trzody chlewnej w terminie letnim, składając wniosek o premiowanie sztuki dostarczanych przedterminowo w miesiącach: czerwcu, lipcu i sierpniu. Wniosek ten Komisja przyjęła.

Zjazd kolejarzy członków Stronnictwa Demokratycznego w Katowicach

Katowice (fb). Dziś, w niedzielę o godz. 10 w sali Domu Kultury Zw. Zaw. w Katowicach, przy ul. Francuskiej, odbywać się będzie I Ogólnopolski Zjazd Kolejarzy członków Stron. Demokratycznego. Kulminacyjny punkt programu części oficjalnej Zjazdu stanowić będzie referat polityczny wiceprzewodniczącego Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego Rabinowskiego.

Program przewiduje wręczenie sztandaru Koła Kolejarzy przy DOKP Katowice i przemarsz ulicami miasta, połączony ze składaniem wieńców pod pomnikami Powstańców i Harcerzy oraz Bohaterów Armii Czerwonej.

PAŃSTWOWY INSTYTUT HIGIENY PSYCHICZNEJ w Bytomiu, ul. Dr Rostka 16

zawiadamia że została już otwarta poradnia przeciwalkoholowa. Poradnia czynna jest codziennie od 17 — 19 za wyjątkiem soboty i świąt. Korzysta z bezpłatnej fachowej porady lekarskiej. (55)

Dzień Matki w Katowicach

Uroczyste obchody w zakładach pracy

Katowice. (bp) W związku z „Dniem Matki” w zakładach pracy, instytucjach i urzędach w Katowicach odbyły się liczne akademie zorganizowane przez Koła Ligi Kobiet. KOŁO LIGI KOBIEŃ PRZY CZPW urządziło skromną uroczystość dla matek — pracownic CZPW, przy udziale wszystkich pracowników i dyrekcji CZPW. Po zgajeniu uroczystości przez przewodniczącą koła ob. Kurzewską, okolicznościowe przemówienia wygłosili dyr. Napieraj i ob. Gajowa. W części artystycznej wystąpiły z ładnymi popisami dzieci z przedszkola przy kopalni „Katowice”.

26 pracownic, w tym 13 fizycznych, obarczonych licznym potomstwem, względnie żyjących w ciężkich warunkach materialnych otrzymało z funduszu koła Ligi skromne kwoty pieniężne na wydatki związane z wysłaniem dzieci na kolonie.

W SPÓŁDZ. WYD.-OŚW. CZY-TELNIK” akademii zagała i przemówienie okolicznościowe wygłosiła red. H. Markiewiczowa, podkreślając znaczenie „Dnia Matki”. Do piero w Polsce Ludowej kobiety zdały sobie sprawę, iż macierzyństwo przestało być prywatną sprawą kobiety i jej rodziny. Rządy ludowe otaczają matkę i dziecko pieczołowitą i troskliwą opieką. Powstają nowoczesne wyposażone przy chodne dla kobiet ciężarowni, rozszerza się sieć domów opieki nad matką i dzieckiem oraz wzorowych żłobków, przedszkoli i dziecińców.

W części artystycznej akademii wystąpił zespół „Żywego Słowa”, „Czytelnika” z ob. Pyżkiem (słowo wiązane), Czarskim i Studnickim (deklamacje) oraz Tomalanką (śpiew).

Na zakończenie 6 matek-wdów spośród pracownic posiadających największą ilość dzieci obdarowanych zostało kwotami wysokości 2 tysięcy złotych.

PRACOWNICE DYR. OKR. KO-LEI PAŃSTW. obchodzą „Dzień Matki” szczególnie uroczystie. Koło Ligi zorganizowało piękna akademie, podczas której z artystycznymi popisami wystąpiły uczennice szkoły im. M. Konopnickiej. Teńce: gwint, polka, góralski i inne były gorąco oklaskiwane przez zebrałą publiczność.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Uroczystości dla uczczenia „Dnia Matki” odbywać się będą w poszczególnych zakładach do dnia 29 włącznie.

Wniosek ten Komisja przyjęła.

Ospale komisje segregacyjne

Naczelnik Wydziału Weterynarii Urzędu Wojewódzkiego dr. Smoliński referując organizację targów zwierzęcych, zwrócił uwagę komisji na fakt, że największe nasilenie tych targów przypada na pierwszą połowę każdego miesiąca, a w drugiej połowie jest ich mniej.

Tak dr Smoliński jak i przedstawiciel ZSCH Bołdyriew, na podstawie wizytacji punktów skupu w terenie, stwierdzili że panuje tam jeszcze pewna dezorganizacja, czego głównym powodem jest to, że na skup nie zgłaszają się członkowie Komisji Segregacyjnej. Dotyczy to większości wypadków przedstawicieli Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz powiatowych lekarzy weterynarii.

Przedstawiciele Centrali Miejskiej i Rolnej stwierdzili, że Komisje te nie działały w myśl rozporządzeń instrukcji wydanych przez Wojewódzką Komisję Koordynacyjną i często przekraczają nawet swoje kompetencje.

Zwiększenie kontroli

Komisja Wojewódzka w wyniku tych wypadków niewłaściwego podchodzenia do spraw akcji „H” czy to ze strony przedstawicieli PGR czy lekarzy weterynarii i innych członków komisji gminnych działających na targach, postanowiła

wła zwiększyć ilość komisji kontrolnych wojewódzkich z dwóch do 3. Będą one kontaktować się bezpośrednio z terenem i usuwać wszelkie braki.

Rolnicy doceniają znaczenie targów

Rolnicy bardzo żywo interesują się nową organizacją targów, czego najlepszym dowodem jest fakt, że w krótkim czasie doprowadzono na targi 688 sztuk bydła, z czego 258 zakupiły PGR, 91 rolnicy, a

500 zł za dwa lata pracy

70-letnia pracownica wyrzucona z plebanii

Sosnowiec. (be) W lutym br. prasa zamieściła wiadomość że ks. Lucjan Kaczmarzyk proboszcz z Kacmarzowa pow. bezdzińskiego wyznosił zatrudnioną u siebie 70-letnią staruszkę Salomeę Brodzińską, wypędzając ją w końcu bez powodu. Staruszka z braku dachu nad głową tułała się następnie po kołomyżkach i strychach u rozmaitych ludzi w okolicy.

Co ustaliła prokuratura?

Na wiadomość o tym Prokuratura Sądu Okręgowego w Sosnowcu wszczęła dochodzenie, które całkowicie potwierdziło słuszność zarzutów stawianych ks. Kaczmarzykowi a nawet doprowadziło do wykrycia dalszych obciążających go faktów.

Jak wynika ze sporządzonego już aktu oskarżenia, 70-letnia Salomea Brodzińska pracowała na plebanii u ks. Kaczmarzyka od maja 1945 r. Do obowiązków jej należało prowadzenie kuchni, praca w ogrodzie oraz doglądanie żywego inwentarza. Jednocześnie dodatkowo angażowano Brodzińską do rozmaitych posług w miejscowej kuchni „Caritasu”, za co od czasu do czasu dostawała jedynie posiłki. Z braku innego lokum, Brodzińska za wiedzą księdza, zamieszkała w kuchni „Caritasu”, wstawiając sobie tam uprzednio własne łóżko.

W takich warunkach Brodzińska przepracowała na plebanii do końca października 1947 r. Mimo że była — jak stwierdziła gospodyni księdza Maria Baba — zawsze bardzo pracowita i pilna znośić musiała stale rozmaite wyzywiska ze strony księdza w rodzaju „ty stara rupuch”, „żeby cię piorun strzelił” itp. Wreszcie w październiku 1947 r. ksiądz nakazał Brodzińskiej natychmiast opuścić zajmowane lokum i pracę, twierdząc, że potrzebuje mieszkanie dla kościelnego. Brodzińska nie mając się gdzie podziać, prosiła księdza o możliwość pozostania, dopóki nie znajdzie sobie jakiegoś dachu nad głową. Ks. Kaczmarzyk jednak pozostał nieubłagany i nakazał jej „wynosić się natychmiast”, choć położenie Brodzińskiej było mu dobrze znane.

Jako jedyne wynagrodzenie za okres przepracowanych przeszło 2 lat za pośrednictwem swej gospodyni Bąby wręczył Brodzińskiej 300 zł. Baba nie mając odwagi powiedzieć księdzu, że wynagrodzenie jest zbyt niskie, z własnej kieszeni dołożyła 200 zł, i dała Brodzińskiej w sumie 500 zł.

Brodzińska „wyrzucona na bruk” nocowała na strychach w komórkach u obcych ludzi, wreszcie zlitowała się nad nią jej znajoma Duszynska i Glec z Kacmarzowa i przegarnęła ją do siebie.

Według domysłów Brodzińskiej, powodem jej usunięcia oraz często słyszanych obiegów była ob. Sośnierz, pracownica „Caritasu”, która często księdza odwiedzała i nieraz w ostry sposób twierdziła, że Brodzińska rzekomo „szpicluje” księdza oraz ją.

Zeznania świadków

Ks. Kaczmarzyk przesłuchiwany zupełnie nie poczuwa się do winy.

Przestępstwa okupacyjne nie uchodzą płazem

Walbrzych (Fr). Ostatnio na tablicach w Wojewódzkich i Powiatowych Komitetach Zwodowych na terenie całej Polski został ogłoszony wyrok Sądu Społecznego przy Centralnym Komitecie Zwodowym w Polsce na Chaskiela Szpigelmana skazującego go na trzyletnie wykluczenie ze społeczeństwa żydowskiego. Odnosić wymiaru kary dwóch członków Sądu zgłosiło wotum separatarnie.

Chaskiel Szpigelman właściciel sklepu jubilerskiego w Walbrzychu, przy ul. Słowackiego, podczas okupacji niemieckiej pełnił na terenie Sosnowca funkcję policjanta żydowskiego. Brał on czynny a gorliwy udział w japońskich eksterminacjach i wszelkich akcjach antyżydowskich, znęcając się nad ludnością, wymuszając od ofiar terroru okup w pieniądzu i kosztownościach.

Sąd Społeczny na sesji wyjazdowej w Katowicach w składzie: ob. Tenczyńska, Koniecpolskiej, dra Perutka, dra Krumholca i Gurmiana po rozpatrzeniu sprawy uznał Chaskiela Szpigelmana winnym przestępstw, zarzucając mu przez świadków, nie znajdując okoliczności łagodzących.

Społeczeństwo żydowskie Walbrzycha, żywo zainteresowane tą sprawą, ma prawo oczekiwać sprawiedliwej a surowej kary, która jednak w najwyższym nawet wymiarze nie wyrówna zbrodni popełnionych przez zdrajcę i sadystę.

249 przeznaczyła komisja na cele konsumpcyjne.

Na odcinku akcji „H” zostało również wprowadzone w konkretne formy współzawodnictwo, w którym bierze udział 37.870 rolników, zorganizowanych w 1.407 zespołach hodowlanych.

W zakresie ubezpieczeń sztuk kontraktowanych i poza kontraktami, brak jeszcze zupełnego zrozumienia wśród rolników ważności tej akcji.

W ostatnim czasie stosuje się w licznych wypadkach ulgi podatkowe, że tak, że ponad 295 tysięcy odpisano ulg podatkowych dla 246 gospodarzy.

Biuro informacyjne dla kandydatów na wyższe uczelnie

Wzorem ubiegłego roku, z dniem 1 czerwca br. przy zarządzie wojewódzkim Związku Akademickim utworzone zostało Biuro Informacyjne, którego zadaniem jest przyjąć z pomocą kandydatów na wyższe uczelnie.

Biuro informuje zainteresowanych o wszystkich sprawach związanych z przyjęciem na uczelnie wyższe, zarówno miasta Katowice, jak też w miastach uniwersyteckich o potrzebnych dokumentach, obowiązujących terminach, o możliwościach i sposobach uzyskania pomocy, stólowi itd.

Biuro informacyjne rozprowadza również informatorzy dla wstępnych na wyższe uczelnie.

Biuro, które informuje zainteresowanych również listownie, czynne jest codziennie, oprócz niedziel i świąt, w godzinach od 10—12 i 16—18.

Zaprzeczając zresztą jakoby Brodzińską w ogóle angażował, zatrudniał ją — jak twierdzi — jedynie na kilka dni, w zastępstwie nieobecnej gospodyni. Stąd uważa że nie było jego obowiązkiem płacić jej za cokolwiek. Jeśli Brodzińska u niego faktycznie pracowała przez 2 lata — o czym nie wie — to widocznie załatwiała to z gospodynią Babą. Fakt wypowiedzenia locum Brodzińskiej i wyrzucenia jej na bruk tłumaczy obawą przed złodziejami. Gdy bowiem — jak podaje — Brodzińska zgubiła klucz od mieszkania, do kuchni „Caritasu” dostawała się przez otwarte okno, którego również mogli się dostać złodzieje.

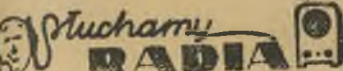
Prawdopodobnie wypowiednia księdza obciążała całkowicie zeznania świadków — gospodyni Marii Bąby, prze wodniczącej „Caritasu” Floriana Słoty i Józefa Owczarż, którzy twierdzą, że 1) ksiądz zatrudniał Brodzińską przez okres 2 lat, sam ją w 1945 r. zaangażował. 2) traktował ją źle, jako jedyne wynagrodzenie za cały ten czas dając jej 300 zł. 3) traktowanie i niska płaca skłoniły zresztą w krótki czas potem Marię Bąbę do odejścia z plebanii.

20 zł dziennie

Fakt skąpstwa księdza i maltretowania pracowników potwierdza także sposób potraktowania 67-letniego Piotra Jagusa. Począwszy od 1939 r. ks. Kaczmarzyk zatrudniał go niejedn

Porady prawne

Walek, Ligota. Zapytuje Obywatel, czy jako krawiec odpowiada za skradzione mu z warsztatu materiały i ubrania. Kradzież nastąpiła przez wyłamanie krat okiennych i włamanie się. Według kodeksu zobowiązań przy muiący do pracy cudze materiały jest obowiązany do tego rodzaju pilnowania, w jaki by sposób winien pilnować także swoich własnych rzeczy w szczególności art. 528 k. z. postana wia, że jeżeli przechowywca przyjął rzecz na przechowanie bez wynagrodzenia odpowiada tylko za szkodę wyrządzoną rozzmyślnie lub wskutek braku staranności jakiej zwykły odkładać przy przechowaniu rzeczy własnych. W tym więc stanie rzeczy może O-



NIEDZIELA DNIA 29 MAJA 1949 R.
6.55 Program dnia. 7.00 Władomości gospodarcze. 7.15 Muzyka. 8.00 Dziennik. 8.20 Przegląd prasy społecznej. 8.35 Muzyka. 8.40 Skrzynka współzawodnictwa pracy. 8.55 Komitet Radiofonizacji. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Muzyka lekka. 10.20 Dymia kominy w Chodzieży. 11.00 Wszelchnia Radiowa. 11.20 Koncert zyczeń. 11.50 Poranek wiejski. 12.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Poranek symfoniczny. 12.00 Radiokronika. 13.10 Nadsłuchawstwo audycji przyszłego tygodnia. 13.15 Niedziela w Jasienicy. 14.00 Jak powstał układ planetarny. 14.10 Piosenki i wiersze. 14.30 Muzyka ludowa. 15.00 Czou-Czu-Tang. 16.00 Dziennik. 16.20 Muzyka. 16.45 Nowe książki. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.30 Audycja literacka. 18.20 Na muzycznej fall. 19.05 Audycja rozrywkowa. 19.30 Z życia ZSRR. 20.00 Lotnictwo Polski. Demokracja i służba pokoiu. 20.10 Muzyka. 20.20 Koncert. 21.00 Dziennik. 21.40 Muzyka taneczna. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.50 Władomości. 23.10 Muzyka. 23.50 Program. 24.00 Hymn i koniec audycji

W I kl. znów padły wygr.
Zi 200.000 na nr 85327, Zi 100.000 na nr 46188
4 x po 40.000 na nr nr 75062, 79872, 84209 i 93886
w szczególnej kolekturze KAFTALA Katowice, św. Jana 16.
Losy II kl. dla stałych graczy i nowonabywców są już do nabycia.

IABELA WYGRAŁA 56 LOTERII

V-ty dzień ciągnięcia I-sze klasy

Wygrane po 1.000.000 zł padły na Nr Nr 8633 w Lublinie 9076 w Katowicach, 10833 w Krakowie 31548 w Poznaniu
Wygrana 500.000 zł padła na Nr 10370 w Warszawie
Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr: 5404 w Warszawie. 41312 w Lublinie 78896 w Łodzi.
Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 33104 45001 46188 52908 83291
Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 4005 14572 41976 59572 63527 64182 75062 82789
Wygrane po 16.000 zł padły na Nr: 5831 11271 12955 15231 16689 20104 21501 21792 25305 26542 29520 31474 32859 34055 39106 43650 45738 57109 62366 63673 66323 74900 82353
Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr: 1708 3242 5677 7096 11818 14175 14595 15800 17989 18743 20200 20278 23049 24419 25580 26436 27476 29385 30456 32155 34167 36749 37782 37902 39028 39109 43564 43819 44486 45330 45675 49414 49557 51531 53563 55189 55870 58060 58080 59099 60673 62241 65849 66108 66763 66785 68209 68689 69626 69810 69816 70022 70359 72896 73020 77302 79427 79518 79524 81406 82366 83272 84520 84534 84645 86507 87702 89219 90218 91593 93807
Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr: 102 1879 982 2003 365 489 3319 5162 6471 503 7255 315 346 398 711 8207 861 866 735 9288 362 415 743 10419 469 11337 12418 14645 16101 490 688 19654 20796 572 21388 578 23375 25893 951 27226 643 882 852 933 28000 550 740 30392 591 892 31011 061 695 32177 505 529 767 33662 34411 658 361 569 37432 708 38077 744 39605 648 40013 106 137 762 91: 43844 437 15

W I kl. 56 Loterii padła
czwarty raz Główna Wygrana zł 1.000.000, —
na nr 9076 — w znanej ze swego niezmiennego szczęścia
kolekturze SZTYBEL i RAT Katowice, Dworcowa 7

Wolne posady
RYSOWNICZKA - hafciar-
ka oraz hafciar-
ka haftu ma-
skynowego potrzebna. Of-
erty do Czynelnika Katowice
pod „37011”. 56593
SPB Gliwice przyjmie za-
raz zdolnego rysownika i
technika inżyniersko-bu-
dowlanego. Zgłoszenia
z życiorysem, z próbą rysun-
ku i pisma. Gliwice Ry-
nek 22. 56576
FRYZJERKA zdolna po-
trzebna od zaraz, Kudowa.
Włosa 3. 57056
POMOCA domowa potrze-
bna. Katowice, Teatrna 14. m.
14. 56809
POTRZEBNA pomoc domo-
wa zaraz. Warunki dobre
Katowice, Teatrna 10.2. 56833
STACJA REJONOWA NR 1
Objędnolowej Biblioteki
Obywatelskiej Spółd. Wyd-
Ow. „Czynelnik” Katow-
ice. Listekowy 26 m. 9.
tel. 357-78 poszukuje ZDOŁ-
NYCH, PRACOWNICZYCH,
PRZEDSIĘBIORCZYCH
PRACOWNIKÓW do pracy
osławowej na Katowice i
okolicz. — Wynagrodzenie
21.000 zł. za wykonane dzie-
ło w ciągu miesiąca. Naj-
lepsi pracownicy zostaną
zaangażowani na stałe. Wy-
magane zabezpieczenie. —
Oferty z życiorysem prze-
syłać na wyżej podany
adres. 28942

Posad poszukują
FOTOGRAF, operator, re-
tuszera posada w aparatu-
rę, poszukuje w państ-
wowych instytucjach. Oferty.
Czynelnik Katowice pod
„Operator”. 56222
WDOWA poszukuje po-
sady w administracji kościel-
nej u księdza. Siernypr.
Agnieszka, Zyrard. ul. Zam-
kowa 10. 28888
HIGIENISTKA przyjmie
pracę na kolonijach letnich
z pr. w. i m. Oferty. Czyn-
elnik Sosnowiec „22962”. 56966

Słyszysz się często opinie tego ro-
dzaju, że głębokie zmiany po-
lityczne, ekonomiczne i socja-
lne jakie przyniosł ze sobą ustroj
demokracji ludowej, mogły natrafic
na trudniejszy grunt w tych rejo-
nach kraju, gdzie była bardziej roz-
winięta średnia własność w dziedzi-
nie przemysłu czy handlu, nato-
miast przeszły bez trudności np. na
Śląsku gdzie stosunek przeciętne-
go pracownika do pracodawcy był
raczej bezosobowy, gdzie państwo,
sprawiającemu gestię nad częścią
przemysłu łatwo przyszło zastąpić
wielkie koncerny kapitalistyczne.
Stanowisko takie jest jednak uprosz-
czeniem, i to uproszczeniem, które
łatwo może wyproduzić się w błęd-
ną koncepcję pokojowego przechodze-



GŁÓWKI BAKELITOWE
oraz inne materiały do
produkcji
TUB ZASTĘPCZYCH
papierowo-celofanowych
kupuj
STANNOGRAF,
Warszawa, Śniadeckich 10
(932)

KNOTKI
OLIWNE
Kadziło kościelne
polecamy 929
Fabryka POŁO
Włochy k/Warszawy

FRYZJER poszukuje po-
sady najchętniej w miejsc-
owości kuracyjnej. Alfons
Kocur, Stara Kuźnia, Ślen-
kiewicza 8, pow. Pszczyna.
poczta Halemba. 56099

Kupna
KUPIĘ motor Ford - gazik
W. Prokop, Wodzisław Śl.
Rynek 11. 56826

MASZYN do szycia głów-
ki podstawy. RADIOAPA-
RATY adaptery płyty ga-
mofonowe. kupuje „ukul-
ski. Katowice 3 Maja 20
55131

LODOWNIE elektryczną
dużą na przad 20 V kupi-
my. Oferty: Racibórz Dy-
rekcja Cukrowni. 57025

MONOGRAFIE DRAKIBA
KUPIĘ. Zgłoszenia: Bytom
tel. 29-04. 56872

SAMOCHOŁ 1-ro lub 2 o-
sobowy „KABRIOLET” —
kupię. Oferty: Dziennik
Zachodni Bytom, — pod
„Chńczyk”. 56895

STREPTOMECYNE wartość
1950. kupię 60 gr. Dros:
Franciszka Kłodzko Mi-
kiewicz 21. 28919

Sprzedaż
PRZEGUBY dyferencjału
„Skoda” do ochrony wy-
cieku oliwy wykonuje na
zamówienie. Gliwice. ul.
Dubois 2, tel. 39-17. 50193

SPRZEDAM fabrykę wyro-
bów drzewnych. Wiadom.
Katowice, Mińska nr 5
hurtownia włókniennicza. 56029

OPEL - BLITZ 1.5 — 2 ton
stan b. dobry sprzedam lub
zamienię na osobówkę M.
Głęszczyk Chorzów ul.
Włocławski 66 55439

KAMIENCE, domki, wille
parcele gospodarstwa w
Krakowie i okolicy okazuj
nie. tania poleca: Biuro
„WAWEL” Kraków. Grodz-
ka 60. 28859

WYTWÓRNIĄ czynną za-
prowadzoną blisko Katow-
ice do sprzedania z powo-
du wyjazdu. Oferty: Czyn-
elnik Katowice pod „Mi-
lion”. 56330

TOWARY wełniane Kle-
mens Burchard Katowice
Mariacka 12 — poleca ma-
teriały na ubrania płas-
zcze, kostiumy. Jedwabie.
2770d

PROSZKI do lodów do na-
bycia. Wytwórnia. Kato-
wice, Plebiscytowa 17
2799d

„Oni“ czy „My“

czyli o roli inteligencji pracującej

nia kapitalizmu w socjalizm jednym
słowem mocno traci reformizmem.
Jedk dalece rewolucyjnym zjawis-
kiem było powojenne przejawie
wielkiego przemysłu przez klasę ro-
botniczą, mogą świadczyć liczne do-
świadczenia ubiegłych lat. Komunika-
cja i transport węgla w głąb kra-
ju jeszcze w momencie wielkiej
styczniowo-lutowej ofensywy Ar-
mii Radzieckiej, kolejne uruchamia-
nie kopalni i hut, czy innych zakła-
dów przemysłowych, zapewnienie
eurowca naprawa uszkodzeń, za-
pewnienie aprovisionacji przez bryga-
dy robotnicze — to zjawiska, świad-
czące że robotnicy istotnie chwycili
w swe ręce ster gospodarki, kieru-
jąc poszczególnymi i odcierając począł-
kowo wysiłki coraz bardziej konse-
kwentnie w ramy planowe.

I jeżeli ongiś przed wojną twier-
dzenie „u nas w hucie, u nas w fa-
bryce, u nas w kopalni” było prze-
jawem podporządkowania się wiel-
kiemu kapitalizmowi, o tyle dziesiej-
sze „u nas w hucie u nas w fabryce,
u nas w kopalni” jest wyrazem
poczucia odpowiedzialności za za-
kład pracy i jego rozwój, jest wy-
razem pewności że robotnik pracu-
je na swoim i dla siebie.

Istnieje jednak przykre zjawisko,
dające się zauważyć wśród części
inteligencji pracującej. Ludzie ci
przed wojną również skłonni byli
mówić „u nas w firmie, nasze obrot-
y, my...” natomiast dziś niejedno-
krotnie zamiast „My” — wyrażają
się „Oni”

Ci „Oni”, to kierownictwo uspo-
leczonego przemysłu, organy pań-
stwa ludowego a nawet związki za-
wodowe. Wśród tej części intelligen-
cji, o której mowa, daje się więc
zauważyć obcość jeśli nie niechęć
do współczesnej rzeczywistości.
Wspominania kontaktów towa-
rzyskich z reprezentantami kapita-
łu przeważają w stosunku do soli-
darności z rzecami robotniczymi.
Dochodzi do głosu nieprawna kas-
towość wywołująca i niezrozumienia
naszej inteligencji i niezrozumienia
faktu że pod względem klasowym
jej miejsce jest przecież u boku ro-
botników, a nie dysponentów i ple-
nipotentów kapitalizmu.

W naszych oczach jednak odby-
wa się proces rozwarstwiania inte-
ligencji pracującej. Jest ona zesi-

lana przez wysuniętych na kiero-
wnicze stanowiska robotników. Jest
grupa inteligentów, którzy widzą
głęboką wartość w racjonalizator-
stwie współzawodnictwie i przodo-
wnictwie robotniczym we wszyst-
kich dziedzinach gospodarstw, spo-
łecznych i politycznych, w walce o
system oszczędności, w walce ze
spekulacją. To jest grupa postępo-
wa i jest ona oceniana pozytywnie

Jest także grupa inteligencji za-
sadniczo nieprzychylnie ustosunko-
wana do demokracji ludowej. Istnie-
je wrażliwa trzecia grupa, na którą
składają się ludzie skłonni do me-
chanicznego i biernego podporzą-
dkowywania się poleceniom każdej
władzy. Ta grupa jest bodaj najlicz-
niejsza.

Pozostawienie jednak tego stanu
rzeczy byłoby błędem. Szkolenie
nowych kadr spośród zdolnych ro-
botników i akcja uświadamiająca
powodują, że inteligencja pozytyw-
nie ustosunkowująca się do pań-
stwa demokracji ludowej i czynna
gospodarczo i politycznie — rośnie.
Jej walor waży stopniowo coraz
więcej na szali życia.

Inteligencja jest ważnym elemen-

tem rozwarstwiania się. Pewne
elementy przechodzą do grupy pier-
wszej. Inne natomiast stacają się
na pozycję malkontentów i jądrowej
opozycji, bo inaczej być nie może.
W obliczu ogromnego rozmachu,
jakiego wyrazem jest kończący się
Plan Trzyletni i nadchodzący Plan
Szescioletni, nie można trwale po-
zostać biernymi. Trzeba albo włą-
czyć się w walkę nurt dynamiki
rozwojowej albo zdemaskować swo-
je reakcyjne oblicze.

Inteligencja jest ważnym elemen-
tem społecznym w okresie przebu-
dowy ustroju. Kto chciałby próbo-
wać dowiedzieć się ustrój dążący do
socjalizmu chce poznać się z inte-
ligencją, lub zniechęcić ją, byłby w
jaskrawej sprzeczności z rzeczywisto-
ścią, którą dostrzegamy wokół
siebie.

Trzeba jednak, by inteligencja
zdała sobie sprawę ze swej roli i
wykazała inicjatywę w budowaniu
nowych form społeczeństwa.

A dowodem tego będzie niewąt-
pliwie i to, że zmieniła z jej słowni-
ka zwrot „Oni”, natomiast coraz czę-
ściej da się słyszeć powiedzenie
„My”.

Gos

Wyniki konkursu

50.000 zł nagrody za artykuł w „Dzienniku Zachodnim”

WARSZAWA. (PAP) Sąd Konkursowy w składzie: dyr. Instytutu Bada-
wczego Leśnictwa, Krezynger, przedsta-
wiciel Związku Zawodowego Dzien-
nikarzy R. P. — red. red. Praga i
Krzepkowski oraz inż. Ldmurzyński
— ogłosił w dniu 23 bm. wyniki Kon-
kursu Głównego Komitetu „Dnia La-
sa”. Sąd Konkursowy po rozpatrze-
niu 55 nadesłanych prac, wychodzą-
z założenia, że wszystkie są napisane
na przeciętnym poziomie postanowił
nie przyznawać pierwszej nagrody w
wysokości 50.000 zł, lecz kwotę tę
przemaksować na zwiększenie ilości
trzech nagród, w związku z tym za
miał 3 przyznano 6 trzecich nagród.

Dwie drugie nagrody każda po
100.000 zł, przyznano: 1. Władysławowi
Mielczarkowi, za napisanie cyklu re-
portażu zamieszczonych w „Rzeczy-
pospolitej” oraz artykułu pt. „Walka
z analfabetyzmem leśnym”, wydru-
kowanego w Tygodniku Ilustrowanym
„Żołnierz Polski”. 2) Jerzemu Wal-
dorowi za napisanie artykułu pt

„Gościu, śladz pod mym Mściem”;

zamieszczonego w „Przekroju”.

Sześć trzecich nagród każda po
50.000 zł, przyznano: 1. dr Stanisławowi
Kipiele za artykuł pt.: „U nas
dobro i przyszłość pokoleń” — „Dzien-
nik Zachodni”; 2. Wiktorowi Bazyłę
skiemu za artykuł pt. „Gdzie słońce
wypala zboże, tam niech rośnie las”
oraz „Dzieleć gwar na Czarnej Ły-
sinie, gdzie kiedyś wyrosły bujny
las” — oba zamieszczone w „Dzienniku
Ludowym”; 3. Bogusławowi Sul-
kowskiemu za felieton pt. „Las”;
4. Jerzemu Koryckiemu za artykuł
pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 5. Zbigniewowi Przyrowskiemu
za artykuł pt. „Lekcja” — „Piórnik”;
6. Jerzemu Koryckiemu za artykuł
pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 7. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 8. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 9. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 10. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 11. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 12. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 13. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 14. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 15. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 16. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 17. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 18. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 19. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 20. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 21. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 22. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 23. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 24. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 25. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 26. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 27. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 28. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 29. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 30. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 31. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 32. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 33. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 34. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 35. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 36. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 37. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 38. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 39. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 40. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 41. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 42. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 43. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 44. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 45. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 46. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 47. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 48. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 49. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 50. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 51. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 52. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 53. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 54. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 55. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 56. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 57. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 58. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 59. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 60. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 61. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 62. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 63. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 64. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 65. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 66. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 67. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 68. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 69. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 70. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 71. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 72. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 73. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 74. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 75. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 76. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 77. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 78. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 79. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 80. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 81. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 82. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 83. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 84. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 85. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 86. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 87. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 88. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 89. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 90. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 91. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 92. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 93. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 94. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 95. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 96. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 97. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 98. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 99. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 100. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 101. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 102. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 103. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 104. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 105. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 106. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 107. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 108. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 109. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 110. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 111. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex-
pres Włocławski”; 112. Jerzemu Koryckiemu
za artykuł pt. „Sahara pod Warszawą” — „Ex

Sylwetki delegatów ze Śląska na Kongres Związków Zawodowych

Katowice. (Jaw) Godnie reprezentować będą Śląsk delegaci naszego okręgu przemysłowego na Kongres Związków Zawodowych. Są to bowiem ludzie najbardziej zastrzeżeni w pracy społecznej, partyjni i bezpartyjni, mężczyźni i kobiety, robotnicy i inteligenci. Zaszczycenie wyróżnieni przez masy pracujące delegaci przedstawiają Kongresowi osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Śląska, dokonane przy ich wybitnym współudziale. Poniżej podajemy kilka sylwetek delegatów:



WALERY PŁATEK jest synem robotnika fabrycznego i już jako uczeń brał czynny udział w demonstracjach przeciwko rządowi carskiemu w r. 1905. W kilka lat później został powołany do służby wojskowej, a podczas pobytu w Rosji w r. 1917 stanął po stronie rewolucjonistów, walcząc z wojskami białogwardystów. Po całkowitym opuszczeniu Rosji przez zwycięską stronę socjalistyczną, Walery Płatek wraca do Polski, gdzie pracuje kolejno w kop. „Orion”, Magistralce

miasta Sosnowca, a po minionej wojnie w Inspektoracie Szkolnym. Jako aktywista związkowy i partyjny, został Walery Płatek dwukrotnie wyróżniony za pracę zawodową.



ANNA WŁODARSKA pochodzi z rodziny inteligentnej, a ukończywszy gimnazjum w Mińsku Mazowieckim poświęca się pracy nauczycielskiej. Po kilkuletnim pobycie w Suwałkach, Anna Włodarska przenosi się na Śląsk, do Chorzowa, gdzie od 1922 r. pracuje aż do wybuchu II wojny światowej. Bezpośrednio po zakończeniu okupacji Anna Włodarska wstępuje do Polskiej Partii Socjalistycznej, prowadząc wydział kobiet i będąc członkinią Miejskiej Rady Terenowej PPS. Od chwili zjednoczenia partii robotniczych Anna Włodarska jest członkinią MK PZPR, przewodniczącą Zarządu Głównego Ligi Kobiet, przewodniczącą Komitetu przy Zarządzie Głównym Zw. Nauczycielstwa Polskiego, oraz członkinią Miejskiej Rady Narodowej.

„Listy do Dziennika” Gliwickie usterki

„Ulica Chorzowska w Gliwicach nie wyróżniałaby się wśród innych ulic tego miasta, gdyby nie jej prowincjonalny wygląd zewnętrzny, — stwierdza ob. Jan Ch. — Stan niektórych ogrodzeń, parkanów, siatek itp., przedstawia wiele do życzenia. Ulica jest bardzo ruchliwa i często zaśmieca. Zamiatania się na niej tylko jedni. Większość wszelkiego rodzaju papierków i odpadków zatrzymuje się na ogrodzeniach i po zostaje tam przez długi okres czasu. Dopiero sprzyjające wiatry, wiejące wzdłuż ulicy, robią co pewien czas generalny porządek na chodnikach.

Ponieważ niektóre domy i place, położone przy tej ulicy, nie posiadają stałych dozorców (np. ogródki działkowe między ulicami św. Elżbiety i Okrzei ze swą mocno już zniszczoną siatką) byłoby wskazane, żeby Zakład Czystości Miasta zamiatł również i chodniki.

Sciek między chodnikiem, a jezdnią dla tramwajów na niektórych odcinkach czyszczono ostatnio w 1946 r. Jest on zamieszany piaskiem, co z kolei powoduje w czasie deszczów powstawanie kałuż na chodnikach. Chodniki w niektórych miejscach również należy polecić uwadze władz miejskich.

U zbiegu ulic Chorzowskiej i Dąbrowskiej istnieje ładne miejsce na kwiaty, ale zdobi je tylko leżący od 1945 roku służ

żelbetonowy z wyprutymi prętami.

Niepiękną dekorację miasta stanowi wreszcie siatka, a właściwie jej resztki, przy zjeździe z mostu na ulicę Zaborską. Ogólna bolączką Gliwic jest brak koszu na papiery i odpadki. Odbija się to ujemnie na czystości miasta.

Np. miejsca koło przystanków, zwłaszcza u zbiegu ulic Zwycięstwa i Nowomiejskiej, są stałymi śmietnikami z tego powodu.

Na marginesie tych uwag stwierdzamy, że „Bar mleczny” jest ogromnie potrzebnym również w Katowicach.

Trzeba to usunąć

„Przy drodze do stacji Głucholazy Główny jest przybita na słupie tablica orientacyjna z napisem: „Nach dem Hauptbahnhof”. W liście innego Czytelnika, gliwiczana, czytamy: „Na budynku dworca kolejowego Kłodzko-Miasto, przy wejściu od strony miasta, na skryzynie pocztowej widnieje napis: „Brief-einwurf”.

Wreszcie od trzeciego Czytelnika dowiadujemy się: „W Siemianowicach Śląskich, na ul. Gen. Świerczewskiego, pod nr. 34, wisi tabliczka z napisem: „Oberschlesische Wach und Schliessungsgesellschaft”. Taką tabliczkę widniejącą przy wejściu do sklepu piekarskiego na tejże ulicy pod nr. 13. Na ul. Śmiłowskiej pod nr. 15, na jednym z kamieni chodnika, jest wyrzyta wielka swastyka. Na ul. Szkolnej wisi tabliczka, głosząca, iż jest to rzekomo „Hohenzollernstrasse”.

Należy bezwzględnie usunąć te napisy.

By czuć się młodo i rzeźko... „Moda i Życie Praktyczne” nr 15 (wł. 106)

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Mistrzowie USA w podnoszeniu ciężarów Amerykanie są dobrzy ale sztangiści ZSRR lepsi o klasę

NOWY JORK (PAP). W Cleveland odbyły się mistrzostwa Stanów Zjednoczonych w podnoszeniu ciężarów. W wyniku rozgrywek tytuły mistrzowskie zdobyli:

W kategorii — Di Pietro, podnosząc łącznie w trójboju olimpijskim 281,5 kg; w piórkowej — Tomita — 301 kg; w lekkiej — Pittmann — 337,5 kg; w średniej — George — 375,5 kg; w półciężkiej — Stańczyk — 412,5 kg; w ciężkiej — Schermansky — 401,5 kg.

Sztangiści amerykańscy, reprezentują ją w podnoszeniu ciężarów wysoka klasa. Znacznie przewyższają ich jednak atleci radzieccy. Dla porównania przypomnijmy wyniki, uzyskane pod czas ostatnich mistrzostw ZSRR w podnoszeniu ciężarów, które zakończyły się tydzień temu. Tytuły mistrzowskie zdobyli: w kategorii — Cziziszkian, podnosząc 300 kg; w piórkowej — Saksonow — 312,5 kg; w lekkiej — Swietlikow — 342,5 kg; w średniej — Puszkarew — 362,5 kg; w półciężkiej — Nowak — 422,5 kg; w ciężkiej — Guczenko — 422,5 kg.

560 najlepszych na starcie

Wojewódzkiego Biegu Narodowego

Dziś o godz. 11-tej spotykamy się na boisku Pogoni

Katowice. (s) Dzisiaj o godz. 11 zostana przeprowadzone na stadionie Pogoni w Katowicach Wojewódzkie Biegi Narodowe. Będzie to impreza, nie mająca precedensu w historii sportu polskiego, wyrażająca nowy stosunek Państwa do zagadnienia wychowania fizycznego.

Dotychczas organizowano zawody międzyklubowe lub międzyokręgowe, biorąc pod uwagę zawodników objętych organizacyjnie przez różne związki sportowe. Pierwszym wyjątkiem w tej tradycji były Biegi Narodowe.

W 1948 roku biegi odbyły się w jednym tylko dniu. Wprawdzie zasadniczy cel tej imprezy sportowej, wciągnięcie mas do wychowania fizycznego, został osiągnięty, ale pominięto ważny moment eliminacji talentów lekkoatletycznych. Dobry biegacz, o których „przedtem świat nie słyszał”, startowali tylko raz i znów o nich zapomniano.

W tym roku ulepszone organizacje biegów, poświęcając dużo uwagi na eliminację talentów, o biegach ogólnych miały miejsce biegi powiatowe, a w dniu dzisiejszym odbywają się w wszystkich miastach wojewódzkiego Biegi Narodowe na szczeblu województwa. O ile w dniu 8 maja chodziło o masowość, to dzisiaj uwaga wszystkich będzie skupiona na czasach, jakie zostaną osiągnięte przez 560 mężczyzn i kobiet, startujących w biegach w Katowicach. Nie jest wykluczone, że dzisiaj pojawi się na horyzoncie nowa gwiazda lekkoatletyczna. Trenerzy i kierownicy sekcji lekkoatletycznych będą mogli się zorientować, jakim materiałem dysponujemy na przyszłość, a startujący — jaką posiadają możliwość na osiągnięcie sukcesów w tej gałęzi sportu.

Tani sprzęt sportowy

• Zarząd Op. OZPN otrzymał ofertę ze Spółdzielczości Państwowej Centrali Rzemieślniczej na sprzęt sportowy, po nast. cenach: buty futbolowe — 6.946 zł para, piłki meczowe futsalowe — 3.056 zł i piłki meczowe chromowe po 2.682 zł. Kluby reflektujące na powyższy sprzęt, powinny zgłosić swe zapotrzebowanie do sekretariatu Okręgu. (M)

9 seria rozgrywek

Niedziela piłkarska w Lidze pod znakiem meczu Cracovia — ZZZ

Szombierki i Ruch i stracą dalsze punkty?

KATOWICE (w). Z 6 meczów, które rozegrane zostaną w dniu dzisiejszym, najciekawiej zapowiada się bezwzględnie spotkanie krakowskie Cracovia — ZZZ. Obydwa te zespoły pretendują do drugiego miejsca w tabeli, a dzieli ich od siebie, przy równej ilości punktów, jedynie stosunek bramkowy. Jakkolwiek ZZZ jest największą rewelacją tegorocz-

nych rozgrywek ligowych, sędzi my jednak, że będzie musiał ustąpić pierwszeństwa Cracovii, której niewzruszone niemal formacje defensywne powinny zawazyć na wyniku.

Spotkanie na Śląsku rozegrają ze sobą AKS z bytomską Polonią. Renesans formy drużyny chorzowskiej przysporzy jej niewątpliwie dalsze dwa punkty tak, że wreszcie AKS uplasuje się w środku tabeli. Polonia bytom-

owska jest w tym meczu bez szans i wydaje się, że długo jeszcze nie opuści końca tabeli.

Mecz w stolicy między Polonią i Ruchem zdaje się również nie budzić wątpliwości. W tej formie, w jakiej widzieliśmy Ruch na ostatnich kilku meczach, nie może on liczyć na wygranie spotkania z dobrze dysponowaną Polonią.

Ambitna drużyna Szombierek zagra u siebie z ŁKS-em. O ile formacje defensywne górników staną na wysokości zadania i zastrzymają doskonałą i bramkotrąsny atak lodzian, mogą liczyć na wynik remisowy. Jest w tym przypuszczeniu dużo optymizmu, wydaje się jednak, że Szombierki nie są zupełnie bez szans.

W pozostałych meczach zagrają Warta z Legią warszawską i Lechia z Wisłą. W spotkaniach tych faworytami są Legia i Wisła. O ile wyjazd Wisły do Gdańska jest czystą formalnością, o tyle w Poznaniu będziemy świadkami zaciekłej walki, przy czym nie jest tu wykluczony remis.

Doceniając znaczenie tej imprezy szereg instytucji ofiarowało nagrody dla zwycięzców biegów w Katowicach.

Wieloletnimi nagrodami w sprężenie sportowym ufundowali: Wojewoda śląski, Województwa Rada dla Spraw Młodzieży, prezydent miasta Katowice, OKZZ, Zrzeszenia Sportowe „Ogniwo, Spójnia, Stal, Górnik i Związkowiec”. Kuratorium Okręgu Szkolnego, Wojewódzki Związek Samopomocy Chłopskiej oraz Woj. Zarząd ZMP.

W pierwszym spotkaniu Adam (Węgry) pokonał, po zaciekłej i wyrównanej grze, Piłatkę (Polska) w 5 setach: 8:10, 6:3, 6:4, 4:6, 6:4. Polak miał szanse zwycięstwa i jedynie brak rutyny i wykończenia nie pozwoliły mu odnieść sukcesu nad słabo dysponowanym Węgrem. Obaj tenisiści grali z głębi kortu na prze rzut, rzadko dochodząc do siatki.

W następnym spotkaniu przeciwnikiem Skoneckiego był Asboth. Skonecki gra nerwowo i w krótkim czasie Węgier prowadzi 3:0. Następnie Polak gra coraz regularniej i wygrywa kolejno 5 gemów, w tym dwa do zera. Przy stanie 5:4 Skonecki przegrywa setbola i Węgier wy równuje na 5:5, a następnie prowadzi 6:5. Skonecki ma ponownie piłkę setową, przy stanie 7:6, jednak nie wykorzystuje szansy, oddając

W troskach i kłopotach życiowych zawsze dobre porady swoim czytelnikom tygodnik ilustrowany „PRZYJACIÓŁKA”

W drugiej lidze rozegrane zostaną następujące mecze:

GRUPA POŁNOĆ

W Chodakowie: Buzra — Lublinianka.

W Łodzi: Widzew — PTC

W Krakowie: Gaubarnia — Ognisko Siedlice.

W Radomiu: Radomian — Ostrovia.

W Toruniu: Pomorzanie — Gwardia Szczecin.

GRUPA POŁUDNIE

W Chełmku: Chełmek — Skra.

W Przemyślu: Polonia — Naprzód L.

W Kleckach: Gwardia — Baildon.

W Tarnowie: Tarnovia — Rymer.

W Wrocławiu: Pafawag — Polonia Sw.

Bibliotekę dla LZS-u ufundował opolski OZPN

Śląski i Zagłębiowski OZPN wezwany do współzawodnictwa

Opolski OZPN ufundował bibliotekę dla LZS-u i wzywa Śląski i Zagłębiowski OZPN do współzawodnictwa.

ZABRZE (p). Zarząd Op. OZPN na ostatnim zebraniu wyasygnował kwotę 10 tysięcy zł. na zakup biblioteki dla wzorowego Ludowego Zespołu Sportowego.

Powzroło równocześnie uchwałę o wysłaniu w dniu powszednie reprezentacji drużyny okręgu na mecz z Ludowymi Zespołami Sportowymi i okręgach rolniczych Śląska Op.

Jednocześnie Op. OZPN wzywa za pośrednictwem prasy pozostałe OZPN-y, a w pierwszym rzędzie Śląski i Zagłębiowski, do współzawodnictwa na polu niesienia pomocy sportowcom wiejskim.

50 kół i 50 klubów Czynn Kongresowy ZS „Unia”

Katowice. Jako czyn na II Kongres Zw. Zaw., Zarząd Główny Zrzeszenia Sportowego „Unia” bierze na siebie zobowiązanie, postanawiając w terminie do dnia 1 czerwca zorganizować 60 Kół Sportowych i 50 Klubów Sportowych oraz podnieść wszystkie dziedziny sportu w terenie.

Instruktorzy Wychowania Fizycznego i Sportu Zrzeszenia Sportowego „Unia” przyrzekają wspólnymi siłami przeszkolić członków wszystkich Kół Sportowych i Klubów, podnosząc ich sprawność sportową, wprowadzając jednocześnie czynnik upolitycznienia w sporcie.

Węgryw kolejno trzy gemy i seta 9:7. Drugi set przy stanie 5:4 dla Asbotha został przerwany z powodu zapadającego zmroku. Przy „score” 5:3 Asboth przegrywa dwie piłki setowe.

Program meczu został rozszerzony o dalsze dwa spotkania tak, że ogólnie odbędzie się 9 gier. W sobotę nastąpi dokończenie gry Skonecki — Asboth, następnie grać będą Feher z Hebda, Hidasz z Jędrzejowską oraz gra podwójna.



Jeszcze fragment z Jazdy Konkursowej Automobilklubu Śląskiego, która zgromadziła czołowych polskich kierowców. Jeden z uczestników w czasie próby szybkości górskiej na wirażu na Równicy.

Foto Cz. Dąbka

Koncert Moniuszkowski

W 25-lecie pracy dyrygenta chóralnego

Henryka Tondę, dyrygenta chóralnego spod znaku Roda, prowadzącego w latach od 1924 do 1939 aż 6 chórow polskich naraz i to w tak odległych od siebie miejscowościach jak Racibórz, Strzelce, Gliwice, Zabrze, Żerniki i Bytom — zna dobrze ludność Opolszczyzny.

Urodzony w Żabrze, już w roku 1924 zorganizował w swoim rodzinnym mieście Towarzystwo „Chopin”.

Spiewacze „Chopin” prowadzi następnie chór ten w ciągu kilkunastu lat między innymi w Pol. Tow. Szkolnego stypendium, w latach od 1924 do 1928 kształcił się Tondę na Wydziale nauczycielskim Konserwatorium Bytomskiego.

Swoją wiedzę muzyczną pogłębił następnie w r. 1928 w kraju, na znanych wakacyjnych kursach muzycznych w Krzemieniu, a potem na 3-tygodniowym kursie dla dyrygentów Polonii zagranicznej przy Wyższej Szkole Muzycznej im. Chopina w Warszawie.

Jego działalność, której istotą było utrzymywanie polskości na Śląsku Opolskim była szczególnie w okresie nasilenia hitlerowskiej germanizacji i ucisku, solą w oku dla władz niemieckich, toteż natychmiast z wybuchem wojny Henryk Tondę znalazł się w więzieniu gestapowskim, a następnie w obozie w Buchenwaldzie.

Przetrwiał je szczęśliwie i już w końcu 1945 r. stał znowu w rodzinnym Zabrze przy chórze „Chopin”. Prowadząc także chór w Gliwicach, a po śmierci St. Stojńskiego w r. 1946. obejmując ponownie dyrygenturę prowadzoną przez lat 15 przed wojną chór Tow. Spiewaczego „Halka” w Bytomiu, który to chór w r. ub. obchodził 35-lecie swego klubowego istnienia.

Moniuszko, to synonim polskości w muzyce, temu więc zasłużony dla sprawy polskiej na ziemiach ongiś oderwanych od Macierzy dyrygent, poświęcił w całości swój jubileuszowy koncert, którego wykonawcami byli chór „Halka” i mała orkiestra symfoniczna ZZZK z Katowic.

W programie koncertu znalazły się kolejno: uvertura do op. Halka, Elegia, aria z kurantem ze „Strasznej Siostry” i pieśń „Dzień zore” wyłożone z towarzyszeniem fortepianu przez tenora Al. Szczepkiewicza.

Chór niedzielny z „Halki” i pieśń z chórem z op. „Halka” a w części dru-

Koncert Moniuszkowski

W 25-lecie pracy dyrygenta chóralnego

Henryka Tondę, dyrygenta chóralnego spod znaku Roda, prowadzącego w latach od 1924 do 1939 aż 6 chórow polskich naraz i to w tak odległych od siebie miejscowościach jak Racibórz, Strzelce, Gliwice, Zabrze, Żerniki i Bytom — zna dobrze ludność Opolszczyzny.

Urodzony w Żabrze, już w roku 1924 zorganizował w swoim rodzinnym mieście Towarzystwo „Chopin”.

Spiewacze „Chopin” prowadzi następnie chór ten w ciągu kilkunastu lat między innymi w Pol. Tow. Szkolnego stypendium, w latach od 1924 do 1928 kształcił się Tondę na Wydziale nauczycielskim Konserwatorium Bytomskiego.

Swoją wiedzę muzyczną pogłębił następnie w r. 1928 w kraju, na znanych wakacyjnych kursach muzycznych w Krzemieniu, a potem na 3-tygodniowym kursie dla dyrygentów Polonii zagranicznej przy Wyższej Szkole Muzycznej im. Chopina w Warszawie.

Jego działalność, której istotą było utrzymywanie polskości na Śląsku Opolskim była szczególnie w okresie nasilenia hitlerowskiej germanizacji i ucisku, solą w oku dla władz niemieckich, toteż natychmiast z wybuchem wojny Henryk Tondę znalazł się w więzieniu gestapowskim, a następnie w obozie w Buchenwaldzie.

Przetrwiał je szczęśliwie i już w końcu 1945 r. stał znowu w rodzinnym Zabrze przy chórze „Chopin”. Prowadząc także chór w Gliwicach, a po śmierci St. Stojńskiego w r. 1946. obejmując ponownie dyrygenturę prowadzoną przez lat 15 przed wojną chór Tow. Spiewaczego „Halka” w Bytomiu, który to chór w r. ub. obchodził 35-lecie swego klubowego istnienia.

Moniuszko, to synonim polskości w muzyce, temu więc zasłużony dla sprawy polskiej na ziemiach ongiś oderwanych od Macierzy dyrygent, poświęcił w całości swój jubileuszowy koncert, którego wykonawcami byli chór „Halka” i mała orkiestra symfoniczna ZZZK z Katowic.

W programie koncertu znalazły się kolejno: uvertura do op. Halka, Elegia, aria z kurantem ze „Strasznej Siostry” i pieśń „Dzień zore” wyłożone z towarzyszeniem fortepianu przez tenora Al. Szczepkiewicza.

Chór niedzielny z „Halki” i pieśń z chórem z op. „Halka” a w części dru-

ko, chętnie udzielimy adresu ob. Kazimierza M.

O „Bar Mleczny” w Gliwicach

„Bawiac w Zabrze, wstąpiłem do tzw. „Baru mlecznego”, urządzanego przez Śląskie Spółdzielnie Mleczarskie, — oznajmia ob. Lesiewicz. — Niskie ceny, szybka obsługa, oraz rozmaitość dań wprawiły mnie w miłe zdumienie. Zapytując przeto, czy takiego baru nie dałoby się urządzić w Gliwicach?

Swego czasu czytałem, że miało na ten cel oddać lokal na rogu ul. Zwycięstwa i Placu Młocznego. Czy zarzucono ten projekt? Bar taki jest bardzo pożyteczną instytucją, toteż za pośrednictwem poczytnego Waszego pisma apeluję do Śląskich Spółdzielni Mleczarskich o jak najrychlejsze uruchomienie go w Gliwicach.”

Na marginesie tych uwag stwierdzamy, że „Bar mleczny” jest ogromnie potrzebnym również w Katowicach.

Trzeba to usunąć

Pewien Czytelnik z Gliucholazy donosi:

„Przy drodze do stacji Głucholazy Główny jest przybita na słupie tablica orientacyjna z napisem: „Nach dem Hauptbahnhof”.

W liście innego Czytelnika, gliwiczana, czytamy: „Na budynku dworca kolejowego Kłodzko-Miasto, przy wejściu od strony miasta, na skryzynie pocztowej widnieje napis: „Brief-einwurf”.

Wreszcie od trzeciego Czytelnika dowiadujemy się:

„W Siemianowicach Śląskich, na ul. Gen. Świerczewskiego, pod nr. 34, wisi tabliczka z napisem: „Oberschlesische Wach und Schliessungsgesellschaft”. Taką tabliczkę widniejącą przy wejściu do sklepu piekarskiego na tejże ulicy pod nr. 13. Na ul. Śmiłowskiej pod nr. 15, na jednym z kamieni chodnika, jest wyrzyta wielka swastyka. Na ul. Szkolnej wisi tabliczka, głosząca, iż jest to rzekomo „Hohenzollernstrasse”.

Należy bezwzględnie usunąć te napisy.

By czuć się młodo i rzeźko... „Moda i Życie Praktyczne” nr 15 (wł. 106)

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.

Wierzę, że prośba moja nie przebrzmi bez echa.

Podziękuję też nadzieję, zamieszczamy prośbę autora listu, dodając, iż temu Czytelnikowi, który zechce ofiarować używany wózek dziecięcy, lub łódeczko.